

Dariusz Miszewski

Walka o tożsamość narodową Polaków w Księstwie Cieszyńskim od połowy XIX wieku do 1918 roku

Słowa kluczowe: *Księstwo Cieszyńskie, Wiosna Ludów, tożsamość narodowa*
Keywords: *the Duchy of Cieszyn, Spring of Nations, national identity*

W latach 40. XIX w. na Śląsku Cieszyńskim zaczęło rosnać poczucie odrębności narodowej ludności słowiańskiej¹. Rozwój polskiego życia narodowego opierał się na zamożnym chłopstwie ewangelickim i wywodzącej się z niego miejscowej inteligencji². Pionierami polskiego odrodzenia narodowego byli Paweł Stalmach, Andrzej Cinciała, Jan Bujak, Andrzej Kotula i Jerzy Heczko. Jako uczniowie ewangelickiego gimnazjum w Cieszynie działali w kółkach samokształceniowych, podobnie jak jego niemieccy i czescy uczniowie.

Ruchy rewolucyjne i narodowościowe w 1848 r. w czasie Wiosny Ludów w Austrii wywołały znaczący wzrost polskiej świadomości narodowej wśród ludności śląskiej z głównym ośrodkiem w Cieszynie³. Przyczyniła się do niej również aktywność polityczna niemieckiej ludności śląskiej w 1848 r. w trakcie kwietniowych wyborów do ogólnoniemieckiego parlamentu we Frankfurcie nad Menem i czerwcowych wyborów do parlamentu austriackiego. Niemcy śląscy domagali się wyodrębnienia

¹ E. Buława, *Od wspólnoty etnicznej do ukształtowania się wspólnot narodowych (1840-1917)*, [w:] *Śląsk Cieszyński. Zarys dziejów*, red. E. Buława, Cieszyn 1998, s. 73-74; Z. Greń, *Śląsk Cieszyński. Dziedzictwo językowe*, Warszawa 2000, s. 17.

² M. Fazan, *Polskie życie kulturalne na Śląsku Cieszyńskim w latach 1842/48-1920*, Wrocław 1991, s. 17.

³ M. Kudělka, *Češi a Poláci na Těšinsku v době národního obrození*, Ostrava 1957, s. 20; J. Chlebowczyk, *Główne problemy i etapy stosunków polsko-czeskich na Śląsku Cieszyńskim w XIX i na początku XX wieku (do r. 1914)*, Katowice 1961, s. 19; E. Buława, *Pierwsi szermierze ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*, Cieszyn 1997.

provincji śląskiej z guberni morawsko-śląskiej i utworzenia samodzielnej jednostki administracyjnej w ramach zjednoczonych Niemiec⁴.

Zjednoczeniowe dążenia Niemców austriackich wywołały reakcje obronne przedstawicieli ludności słowiańskiej w monarchii, którzy w czerwcu 1848 r. zebrali się na Zjeździe Słowiańskim w Pradze. Delegaci byli za utrzymaniem niezależnej Austrii, przekształconej w państwo federacyjne. Program austrosławizmu forsowali Czesi na czele z Františkiem Palackým i Františkiem Riegerem⁵. Prezentowali stanowisko utworzonego 11 marca 1848 r. Komitetu Czeskiego, który żądał od Wiednia powołania samodzielnej jednostki państwowej złożonej z Czech, Moraw i Śląska Austriackiego z niezależnym sejmem i władzami krajowymi jako krajów historycznych korony św. Wacława. Cesarz Ferdynand Habsburg wydał 8 kwietnia 1848 r. list gabinetowy, w którym zapowiadał powołanie jednolitej władzy dla krajów korony św. Wacława. Do upadku monarchii habsburskiej Czesi nie doczekali się jego realizacji.

Na Zjeździe Słowiańskim byli obecni polscy przedstawiciele ze Śląska Cieszyńskiego: Paweł Stalmach, notariusz Andrzej Kotula i malarz Edward Świerkiewicz, którzy przyłączyli się do sekcji polskiej. Wywołali tą decyzją niezadowolenie czeskich delegatów.

Paweł Stalmach, Andrzej notariusz dr Cinciała i czeski adwokat, burmistrz Cieszyna dr Ludwik Klucki założyli „Tygodnik Cieszyński”, którego pierwszy numer ukazał się 6 maja 1848 r. w Cieszynie. W marcu 1851 r. został zmieniony na „Gwiazdkę Cieszyńską”, redagowaną przez Stalmacha. Działała na rzecz rozbudzenia świadomości narodowej ludności śląskiej i propagowania łączności z pozostałymi ziemiami polskimi⁶. Na łamach pisma toczono kampanię na rzecz przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Galicji.

W „Tygodniku Cieszyńskim” 28 grudnia 1848 r. Stalmach uważał, że

[...] nam Ślązakom przychodzi samym o sobie myśleć, rozważyć, co więc jesteśmy podług narodu, co jest nasz cel i co nam będzie najkorzystniejsze... Lecz patrząc na to, że u nas język polski, że już wiele u nas głosów sobie życzy, żeby nasza część Śląska z krakowskim gubernium się złączyła, nawet już to i indziej mówią, że Cieszyński cyrkuł do Galicji będzie należał⁷.

Polscy Ślązacy zabiegali o wsparcie ich odrodzenia narodowego przez Polaków z innych ziem polskich. „Tygodnik Cieszyński”, a następnie „Gwiazdka Cieszyńska” propagowały współpracę polskich i czeskich działaczy narodowych na Śląsku

⁴ A. Stępnia, *Kwestia narodowa a społeczna na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX i w początkach XX wieku (do 1920 roku)*, Katowice 1986, s. 79.

⁵ H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918. Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne*, Kraków 1982, s. 68-71.

⁶ M. Fazan, *op. cit.*, s. 170-172; A. Stępnia, *op. cit.*, s. 80; W. Zabawski, *Droga do ziemi obiecanej. Ruch narodowy na Śląsku Cieszyńskim i udział w nim ewangelików (1848-1920)*, Cieszyn 1934, s. 30.

⁷ W. Sworakowski, *Polacy na Śląsku za Olzą*, Warszawa 1937, s. 36.

Cieszyńskim w celu równouprawnienia z Niemcami przez wprowadzenie języka polskiego i czeskiego jako urzędowych w administracji lokalnej, sądownictwie i oświacie⁸. We wrześniu 1848 r. władze guberni morawsko-śląskiej zezwoliły na używanie polskiego i czeskiego w szkołach ludowych, a w publicznych średnich były nadobowiązkowe. Dopiero w 1907 r. Śląski Sejm Krajowy uchwalił ustawę o urzędowych językach polskim i czeskim, oprócz niemieckiego na Śląsku Austriackim.

Dla podniesienia poziomu języka polskiego i propagowania ogólnonarodowej kultury polskiej w listopadzie 1848 r. otwarto Czytelnię Polską, a w marcu 1849 r. Bibliotekę Ludu Kraju Cieszyńskiego. Zamknięto je w 1854 r. po przywróceniu absolutyzmu w Austrii w latach 50. XIX w. Rządy ministra spraw wewnętrznych Aleksandra von Bacha charakteryzowały się germanizacją życia publicznego.

W 1861 r. na podstawie patentu lutowego cesarza Franciszka Józefa I Śląsk Austriacki (5147 km²) został samodzielnym krajem koronnym z Sejmem i Wydziałem Krajowym z siedzibą w Opawie. Dzielił się na Księstwa Opawskie (2865 km²) i Cieszyńskie (2282 km²).

Księstwo Cieszyńskie było oddzielone na zachodzie od Moraw rzeką Ostrawicą, na wschodzie od Galicji rzeką Białą i Beskidem Śląskim wzdłuż szczytów Klimczoka i Baraniej Góry. Dalej granica przebiegała na północy od ujścia rzeki Olzy do Odry, wzdłuż Olzy do ujścia rzeki Piotrówki i Wisły na wysokości wsi Strumień do ujścia rzeki Białej⁹.

Na początku XX w. Śląsk Cieszyński dzielił się na 4 powiaty: bielski, cieszyński, frysztański i frydecki, a miasta Bielsko i Frydek uzyskały odrębny status administracyjny. Powiat bielski (67 gmin) składał się z trzech powiatów sądowych: Bielsko (17 gmin), Strumień (15), Skoczów (35); cieszyński (70 gmin) z dwóch powiatów sądowych: Cieszyn (49) i Jabłonków (21); frysztański (34 gminy) z dwóch powiatów sądowych: Frysztat (24) i Bogumin (10); frydecki (40 gmin) z dwóch powiatów sądowych: Frydek (33) i Polska Ostrawa (7).

W maju 1870 r. polscy wójtowie i radni gmin z powiatów Bielsko, Cieszyn i Frysztat kolejny raz zwrócili się do rządu w Wiedniu z prośbą o przyłączenie do Galicji. W 1871 r. petycje w tej sprawie ponownie skierowano do władz w Wiedniu i Opawie. Ale jak w latach 1848, 1861 i 1866 nie zostały uwzględnione ani w Wiedniu, ani w Opawie z powodu sprzeciwu Niemców śląskich¹⁰. Brakowało też zdecydowanego wsparcia polityków galicyjskich dla przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Galicji. Nie zakładali jego inkorporacji wbrew Niemcom śląskim, aby Wiedeń nie popierał separatyzmu ukraińskiego.

⁸ M. Kudělka, *op. cit.*, s. 23-26.

⁹ Z. Greń, *op. cit.*, s. 12-13.

¹⁰ A. Stępiak, *op. cit.*, s. 86; E. Buława, R. Danel, *Świt nad Olzą*, Cieszyn 1988, s. 15.

Na podział Śląska Austriackiego wrogo zareagowaliby też Czesi. Po utworzeniu w 1867 r. Austro-Węgier żądali połączenia Czech, Moraw i Śląska Austriackiego w jeden kraj koronny z sejmem i rządem krajowym. Zakładali też przyłączenie węgierskiej Słowacji. Z Wiedniem byłby złączony osobą cesarza jako króla Czech, polityką zagraniczną, celną i armią¹¹. Czesi uważali, jak Węgrzy i Chorwaci, że jako naród historyczny mieli prawo do zachowania granic historycznych ziem, które weszły w skład państwa habsburskiego¹². Czeskim planom trialistycznym sprzeciwiali się Niemcy i Węgrzy, odrzucający dalszą federalizację państwa. Uchwalone w 1871 r. przez Sejmy Krajowe Czech i Moraw (bez Śląska Austriackiego, gdzie większość mieli Niemcy) tzw. artykuły fundamentalne, wprowadzające analogiczne rozwiązania, jak w przypadku Węgier, zostały w Wiedniu odrzucone¹³.

Cieszyńscy działacze narodowi nie występowali przeciwko czeskiej doktrynie integralności prowincji historycznych, Czech, Moraw i Śląska Austriackiego, mimo ich odmiennych tradycji politycznych i zróżnicowania narodowego. Wrogiem polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim był niemiecki obóz liberalny, szczególnie silny w powiecie bielskim, sprzeciwiający się równouprawnieniu narodowemu ludności polskiej i czeskiej. Czeski ruch narodowy po 1848 r. był słaby, to ulegnie zmianie dopiero w latach 80. XIX w.¹⁴ Silniejsze oparcie miał w powiecie frydeckim, gdzie przeważali Czesi, na których wpływ wywierał ruch narodowy z Moraw. To z Frydka była prowadzona na przełomie XIX i XX w. czeska akcja narodowa na Śląsk Cieszyński¹⁵. Odmiennie od polskich, czescy działacze narodowi w większości wywodzili się z Czech i Moraw, dla których Śląsk Cieszyński był krajem kulturalnie i materialnie ubogim, przez co ich praca nie była systematyczna¹⁶.

Po 1848 r. na Śląsku Cieszyńskim pojawiały się nieporozumienia polsko-czeskie z powodu lokalnych sporów językowych, gdy w niektórych wsiach mieszkańcy spierali się o język czeski bądź polski używany w szkole ludowej, urzędzie gminnym i Kościele katolickim. Polsko-czeskie animozje w obszarze „wielkiej polityki”, wynikające z braku zgodności polskiego programu autonomicznego z czeskim programem państwowoprawnym, nie miały jeszcze odniesienia na stosunki polsko-czeskie na Śląsku Cieszyńskim¹⁷.

¹¹ H. Batowski, *op. cit.*, s. 74.

¹² *Ibidem*, s. 67.

¹³ *Ibidem*, s. 75.

¹⁴ F. Pelc, *O Těšínsko*, Slezská Ostrava 1928, s. 11; A. Turek, *Přehled vyvoje narodnostnich pomeru v zapadni časti našeho Slezska do prvni svetove valky*, [w:] *Slezsko na cestě k československemu statu*, Opava 1969, s. 32; A. Stępnia, *op. cit.*, s. 95; A. Grobelný, *Śląsk Cieszyński od Wiosny Ludów do samodzielnych państw (1848-1918)*, [w:] *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Valenta, przekł. A.M. Rusnok, M. Balowski, Ostrawa-Praga 1992, s. 72.

¹⁵ D. Gawrecki, *Dějiny českého Slezska 1740-2000*, t. 1, Opava 2003, s. 254.

¹⁶ M. Kudělka, *op. cit.*, s. 32.

¹⁷ *Ibidem*, s. 41-42.

Zmiany ustrojowe w Austrii po 1861 r. spowodowały, że na Śląsku Cieszyńskim szybko zaczęły się rozwijać polskie instytucje oświatowe, gospodarcze i kulturalne. W 1861 r. reaktywowano Czytelnię Ludową. W 1872 r. Stalmach utworzył Towarzystwo Pomocy Naukowej, materialnie wspierające uczącą się młodzież. W 1870 r. powstała Czytelnia Katolicko-Ludowa w Jabłonkowie, która była wzorem dla innych tego typu instytucji na Śląsku Cieszyńskim. Przy bibliotekach i czytelniach działały amatorskie zespoły ludowe¹⁸.

Dla podniesienia poziomu cywilizacyjnego wsi w 1868 r. powołano Towarzystwo Rolnicze dla Księstwa Cieszyńskiego na czele z Jerzym Cieńciałą. W 1873 r. powstało Towarzystwo Oszczędności i Zaliczek, wspierające działalność gospodarczą, kulturalną i oświatową, kierowane przez wiele lat przez Hilarego Filasiewicza.

W drugiej połowie XIX w. nastąpił dynamiczny rozwój górnictwa, hutnictwa, kolei, przemysłu metalowego i włókienniczego w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim, gdzie masowo napływała ludność z górskich i rolniczych części Śląska Cieszyńskiego, polska z Galicji, czeska z Czech i Moraw i mniejsza liczba Niemców¹⁹. Rozwinęła się tam działalność polityczna o podłożu narodowym, społecznym i światopoglądowym, co wiązało się od 1861 r. z wyborami do autonomicznych władz śląskich, a od 1873 r. do izby niższej parlamentu w Wiedniu.

Pod koniec XIX w. Śląsk Cieszyński i północne Morawy (kopalnie, huty żelaza, koleje, przemysł przetwórczy) stały się wielkim okręgiem przemysłowym²⁰. Ruchy migracyjne i wzrost jego mieszkańców wywołały antagonizmy narodowościowe polsko-czesko-niemieckie. Zgodnie z ustawą z 5 grudnia 1896 r. imigranci mogli ubiegać się o prawo przynależności po dziesięciu latach zamieszkiwania w jednej z gmin Śląska Cieszyńskiego.

Zmiany demograficzne wykazały austriackie spisy ludności z lat 1880-1910²¹. Do 1910 r. przybyło z Galicji na Śląsk Cieszyński ponad 57 tys. Polaków, z Czech i Moraw ponad 25,6 tys. Czechów i około 2 tys. Niemców. Kierowali się do Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego i bielskiego okręgu włókienniczego. Do 1910 r. przenieśli się z rolniczych i górskich do przemysłowych rejonów Śląska Cieszyńskiego 56,6 tys. śląskich Polaków.

¹⁸ Z. Jasiński, *Uwarunkowania i przemiany polskiej kultury na Śląsku Zaolziańskim w XIX i XX wieku*, [w:] *Śląsk – etniczno-kulturowa wspólnota i różnorodność*, red. B. Bazielich, Wrocław 1995, s. 153.

¹⁹ S. Zahradnik, *Polska grupa narodowa w Czechosłowacji 1920-1990*, cz. 2, „Głos Ludu” 15.02.1990, s. 3; A. Grobelny, *op. cit.*, s. 63.

²⁰ F. Popiołek, *Historia przemysłu Śląska Cieszyńskiego*, [w:] *Z życia gospodarczego. Śląsk Cieszyński*, Cieszyn 1937, s. 13-16; D. Gawrecki, *op. cit.*, s. 202-210.

²¹ K. Piątkowski, *Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1918, s. 8-9, 66, 75, 80.

Tabela 1. Skład narodowościowy w powiatach Śląska Cieszyńskiego według spisów ludności

Powiat	Polacy		Czesi		Niemcy		Inni obco-krajowcy		Ogółem	
	1880	1910	1880	1910	1880	1910	1880	1910	1880	1910
Bielski	57 307	66 148	450	799	21 531	32 775	1105	1681	80 393	101 403
Cieszyński	58 922	77 147	7629	6204	8407	17 045	1554	1856	76 512	102 252
Frysztański	35 372	75 462	10 166	28 103	3682	15 159	2357	3306	51 577	122 030
Frydecki	2123	15 093	53 543	80 498	3245	11 937	1098	1308	60 009	108 836
Razem	153 724	233 850	71 788	115 604	36 865	76 916	6114	8151	268 491	434 521

Źródło: K. Piątkowski, *Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1918, s. 75, 80.

Migracja Polaków z Galicji wywołała czasowe zmiany stosunków narodowościowych na Śląsku Cieszyńskim. Ulegała ona w dużym stopniu germanizacji lub czechizacji z powodu niskiej świadomości narodowej i braku wykształcenia (pyrcoki)²². „Opavský týdeník” z 6 sierpnia 1908 r. wrogo przedstawiał ich czeskiej opinii, pisząc, że „część tych Polaków – chodzi o klasę robotniczą – wstydzi się powiedzieć, że są Polakami. Nie chce się utożsamiać z niekulturalnymi czynami wielkiej części swych braci, którzy przenieśli na Ostrawskie kulturę, mogącą się śmiało nazywać kulturą dzikich barbarzyńców”²³. Zajmowali stanowiska nisko płatne i jako proletariatu byli podatni na naciski administracyjne i ekonomiczne. Napływowa ludność czeska i niemiecka oraz migrująca ludność śląska o wyższej kulturze i tożsamości narodowej obejmowała posady urzędnicze, wyżej płatne stanowiska robotnicze i nadzoru technicznego. Spośród Niemców i Czechów rekrutowali się pracownicy wlnych zawodów²⁴.

Zgodnie z austriacką ustawą szkolną z 1869 r. obowiązek szkolny obejmował dzieci od szóstego roku życia. Gminy były zobowiązane utrzymywać szkoły ludowe, których językiem nauczania mógł być język ojczysty uczniów, a inne języki mogły być przedmiotami nauczania²⁵. Rozporządzeniem z 1873 r. śląskie władze oświatowe dopuszczały drugi język nauczania innych przedmiotów w szkołach²⁶. Dawało to władzom samorządowym możliwość utrakwizacji polskich i czeskich szkół przez wprowadzanie niemieckiego jako drugiego języka nauczania, choć było to niezgodne z ustawodawstwem państwowym. Namawiały one Niemców i ślązakowców, aby

²² *Jak i gdzie Czesi wynaradawiają lud polski?*, „Przyjaciel Ludu” 31.01.1909, nr 5, s. 13-14; *Podwójna miara*, „Gwiazdka Cieszyńska” 3.07.1909, nr 53, s. 2; W. Sworakowski, *op. cit.*, s. 46; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 140-141; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Wspomnienia. Ziemia mojego męża*, t. 2, Kraków 1988, s. 59-61; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, [w:] *Nadolzie zrywa okowy*, red. R. Danel, Cieszyn 1998, s. 24-25.

²³ W. Wojnar, *Dowody polskości Śląska Cieszyńskiego*, Cieszyn Czeski 1930, s. 113.

²⁴ Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. 14053/II, P. Pszczółka, *Pamiętniki*, cz. 1, s. 10.

²⁵ *Stosunki prawne szkolnictwa polskiego na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” maj-czerwiec 1907, nr 5-6, s. 65-70; J. Spyra, *Główne kierunki rozwoju szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim w XIX wieku i na początku XX wieku w świetle ustawodawstwa i statystyk*, [w:] *Książka, biblioteka, szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, red. J. Spyra, Cieszyn 2001, s. 191-193.

²⁶ *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” luty 1906, nr 2, s. 17-21; *Memoriał Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w sprawie zniesienia rozporządzenia śląskiej Rady Szkolnej Krajowej z 1873 r. o nauce języka niemieckiego w szkołach nieniemieckich na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1908, nr 9, s. 143-144 i październik-listopad 1908, nr 10-11, s. 166-169; J. Kurzelowski, *Z dziejów szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim*, „Kalendarz Śląski 1965”, Ostrava 1964, s. 113-114, 117.

żądali wprowadzania do polskich szkół języka niemieckiego. Śląscy Polacy odbierali to jako germanizację, ponieważ nie zdarzyło się, aby szkoła niemiecka stała się polsko-niemiecką. Obawiali się, że uczniowie szkół utrakwistycznych nie wybieraliby po ich ukończeniu polskiej szkoły wydziałowej czy średniej, co uniemożliwiałoby ich rozwój²⁷.

Do 1901 r. ciężar utrzymania szkół ludowych ponosiły gminy. W uchwalonej w 1901 r. śląskiej ustawie szkolnej o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół ludowych władze krajowe przyznawały gminom subwencje na budowę nowych szkół, rozbudowę istniejących, płace nauczycieli, a bieżące utrzymanie szkół przypadało wydziałom gminnym²⁸. Niemieckie i czeskie gminne władze samorządowe utrudniały rozwój polskiego szkolnictwa. Skutkiem tego było upośledzenie struktury społecznej ludności polskiej wobec obu tych narodowości.

Przeciwko zakładaniu polskich szkół publicznych i prywatnych w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim (powiat frysztacki) występowali oprócz Niemców także śląscy Czesi, wspierani przez różne towarzystwa kulturalne, społeczne i polityczne z Czech i Moraw²⁹. „Tu, gdzie trzy narodowości – pisał »Miesięcznik Pedagogiczny« – ze sobą się ścierają, rywalizując społem o pierwszeństwo na każdym polu, tworzy częstokroć szkoła, główny przedmiot tej walki»³⁰. Gminne władze samorządowe z przewagą czeską, np. na początku XX w. w Błędownicach, Datyniach, Dzieńmorowicach, Frysztacie, Gruszowie, Hermanicach, Kąkolnie, Małych Kończycach, Łazach, Michałkowicach, Muglinowie, Pietwałdzie, Polskiej Ostrawie, Radwanicach, Sucheju, sprzeciwiały się tworzeniu publicznych polskich szkół ludowych, ich rozbudowie, remontom czy przyznawaniu subwencji na ich prowadzenie, a „Ostravan”, „Ostravské listy”, „Ostravský deník”, „Ostravský kraj”, „Opavský týdeník”, „Těšínské noviny” nieustannie ostrzegły o zagrożeniu czeskiej ziemi przez polską ekspansję oświatową (*Polská vlna od východu tlači se*)³¹. Krakowski organ Polskiego Stronnictwa Ludowego „Przyjacieli

²⁷ W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1906, nr 3, s. 33-37.

²⁸ W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad-grudzień 1906, nr 11-12, s. 166-167; D. Gawrecki, *op. cit.*, s. 265-266.

²⁹ Z Rychwału - nowa szkoła czeska, „Gwiazdka Cieszyńska” 19 09 1903, nr 38, s. 9-10; Z Michałkowic - blokada polskiej ochronki przez Czechów, „Gwiazdka Cieszyńska” 14 11 1903, nr 46, s. 9; Obrona narodowa, „Gwiazdka Cieszyńska” 12 12 1903, nr 50, s. 1; Równouprawienie w powiecie frysztackim, „Gwiazdka Cieszyńska” 27 09 1909, nr 96, s. 4; W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad-grudzień 1906, nr 11-12, s. 174-175; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 60; A. Stępnia, *op. cit.*, s. 101; M. Gawrecká, *České školství na Těšínsku 1848-1918*, w: *Książka - biblioteka - szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego*, s. 255; D. Gawrecki, *op. cit.*, s. 268.

³⁰ Z frysztackiego kółka pedagogicznego, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1904, nr 3, s. 43.

³¹ Niech żyje solidarność słowiańska, „Prawo Ludu” 29.01.1909, nr 5, s. 72-74; Czeska H. K. T., „Prawo Ludu” 5.02.1909, nr 6, s. 82-83; O polską szkołę w Polskiej Ostrawie, „Prawo Ludu” 18.06.1909, nr 25, s. 392; Michałkowice, „Przyjaciel Ludu” 17.10.1909, nr 42, s. 14; Wydział krajowy, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1910, nr 4, s. 64; *Szkolnictwo polskie na Śląsku*, „Miesięcznik

Ludu” donosił, że „ta walka, wydana ludowi polskiemu w całej tej okolicy, jest świadomą celą, zorganizowaną i brutalną. Czesi postanowili za każdą cenę zczehizować ten szmat polskiej ziemi”, naśladując Niemców śląskich³². Mimo spełniania wymogów ustaw szkolnych, w walce o polską szkołę Polacy musieli się stale odwoływać do władz szkolnych w Opawie, organizować wiece protestacyjne, a nawet strajki szkolne³³. Czeskie wydziały gminne wykorzystywały wszelkie prawne możliwości odwoławcze w sprawach szkolnych, aby uniemożliwić powoływanie publicznych i prywatnych szkół polskich, a przynajmniej jak najdłużej odwlekać ich otwarcie, co czynili również czescy przedstawiciele w śląskiej Krajowej Radzie Szkolnej³⁴. Wydziały czeskie w Zagłębiu Karwińskim powoływały się przy odmowie zakładania lub upublicznienia szkół polskich na przypadek Rychwałdu, gdzie wydział polski nie chciał upublicznić dwóch czeskich szkół ludowych, gdyż chodziły do niej w większości polskie dzieci³⁵.

Ekspansja czeska na Śląsku Cieszyńskim była skierowana przeciwko galicyjskim i śląskim Polakom. Dla usankcjonowania ich zczehizacji wymyślono hasło powrotu na łono narodu czeskiego rzekomo spolszczonej ludności morawskiej, co naturalnie znaczyło czeskiej. Młodoczeskie „Národní listy”, wychodzące w Czechach i Morawach, drukowały artykuły I. Hořicy *Pamiętajmy o Śląsku*, w których głosił osobliwą tezę o „spolszczonych Morawianach”. Zostały one opublikowane w 1895 r. w formie książkowej³⁶. „Národní listy” upowszechniały pogląd, że niemiecki Kościół

Pedagogiczny” maj 1910, nr 5, s. 76-78; *Rychwałd*, „Miesięcznik Pedagogiczny” styczeń 1911, nr 1, s. 15; *Stan szkolnictwa polskiego w Zagłębiu Karwińskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1911, nr 4, s. 50-53; *O polską szkołę w Będowicach Średnich*, „Robotnik Śląski” 1.01.1909, nr 1, s. 2-3; *Szkoła polska w Michalkowicach*, „Robotnik Śląski” 8.01.1909, nr 3, s. 3; *Domagamy się szkół polskich w Radwanicach i Hermanicach*, „Robotnik Śląski” 15.01.1909, nr 3, s. 3; *Co będzie z publiczną polską szkołą w Polskiej Ostrawie*, „Robotnik Śląski – Nowiny Ostrawskie” 22.01.1909, nr 4, s. 5; *Skargi, lamenty i napaści czeskich szowinistów*, „Robotnik Śląski – Nowiny Ostrawskie” 12.03.1909, nr 11, s. 3; *O polską szkołę we Frysztaście*, „Robotnik Śląski” 12.03.1909, nr 11, s. 2; *Socjaliści w obronie szkół polskich na Śląsku*, „Robotnik Śląski” 26.03.1909, nr 13, s. 5.

³² *Jak i gdzie Czesi wynaradawiają lud polski?*, „Przyjaciel Ludu” 31.01.1909, nr 5, s. 13.

³³ *Czeska hakata przy robocie*, „Prawo Ludu” 26.02.1909, nr 9, s. 132-133; *Pyrcokj przeciwko polskiej szkole*, „Prawo Ludu” 28.05.1909, nr 22, s. 342; *Walka o dusze ludzi*, „Prawo Ludu” 9.07.1909, nr 28, s. 440; *Strajki szkolne*, „Miesięcznik Pedagogiczny” luty 1913, nr 2, s. 21-23; *Strajk szkolny w Polskiej Ostrawie*, „Robotnik Śląski – Nowiny Ostrawskie” 12.03.1909, nr 11, s. 3; *Socjaliści w obronie szkół polskich na Śląsku*, „Robotnik Śląski” 26.03.1909, nr 13, s. 5.

³⁴ *Przyczynek do polsko-czeskiej zgody na Śląsku*, „Gwiazdka Cieszyńska” 24.10.1903, nr 43, s. 9; *Ostravský deník a pan radca Chmel*, „Robotnik Śląski-Nowiny Ostrawskie” 23.04.1909, nr 17, s. 3; *C. K. radca krajowy p. Chmel i dwojaka miarka*, „Robotnik Śląski” 7.05.1909, nr 19, s. 2; *Znowu pan radca Chmel*, „Robotnik Śląski” 4.06.1909, nr 23, s. 1; *Mowa posła towarzysza Kunickiego*, „Robotnik Śląski” 9.07.1909, nr 28, s. 1; *Nowy gwałt braci Czechów*, „Prawo Ludu” 25.06.1909, nr 26; *Orzeczenie Trybunału Administracyjnego w sprawie utworzenia polskiej szkoły w Polskiej Ostrawie*, „Miesięcznik Pedagogiczny” październik 1913, nr 10, s. 166-167.

³⁵ *Stan szkolnictwa polskiego w Zagłębiu Karwińskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1911, nr 4, s. 50-53.

³⁶ E. Buława, R. Danel, *op. cit.*, s. 18.

ewangelicki najpierw polonizował śląskich Czechów, aby ich łatwiej germanizować³⁷. Pogląd, że Niemcy na Śląsku Cieszyńskim po 1848 r. przez polonizację Czechów łatwiej ich germanizowali, mocno się zakorzenił w czeskiej publicystyce³⁸. Ślady tej tezy spotykamy w literaturze i publicystyce Františka Sokola-Tůmy, Josefa Františka Karasa, Petra Bezruča, Antonína Hořínka, Ferdynanda Pelca, Jíří Hejreta, V. Slaminky, J. Chmelařa, Františka Uhliřa, którzy pisali o masowo polonizowanych, a następnie germanizowanych Morawianach³⁹.

Jan Kapras w publikacji *Z dějin českého Slezska* stwierdzał, że:

[...] na Śląsku Cieszyńskim na żywioł czeski napierała w równej mierze germanizacja, jak i polonizacja, gdyż polonizacja uważana była często za przejście do germanizacji i dlatego popierano ją z mocy urzędowej. Na Górnym Śląsku, gdzie chodzi o lud słowiański o starej kulturze czeskiej i stuletnim czeskim języku szkół, kościoła i urzędników, rozwój stosunków za rządów pruskich zdezorientował narodowo lud i przygotował grunt pod jego polonizację⁴⁰.

Ten pogląd powielił redaktor „Národní politiky” Jíří Hejret w książce *Těšínsko*.

W Czechach i na Morawach za pomocą prasy, akcji odczytowych, działalności towarzystw kulturalno-społecznych i publicznych zgromadzeń nawoływano do ratowania przed polonizacją czeskiego Śląska Cieszyńskiego⁴¹. Niepokój czeskich działaczy narodowych wywołał napływający od lat 80. XIX w. do przemysłu śląskiego Polacy z Galicji.

Na zjeździe czeskich nauczycieli ze Śląska i Moraw kierownik szkoły z Polskiej Ostrawy Nemeč podkreślał, że „czeszczyzna szczególnie w tych gminach robi postępy, które zamieszkują Polacy i Czesi”, a jak Polacy przybyli na Śląsk z innych rejonów państwa, to „sprawiedliwe jest, że buduje się dla nich szkoły czeskie”. Nauczyciel z Holešova J. Koprřiva stwierdzał wprost, że: „Czesi zajmują stanowisko nieprzyjazne wobec Polaków, zakładając im na przekór szkoły czeskie”⁴². W książce *Z dějin Orlové* z 1926 r. Alois Adamus napisał, że „przybysze z Galicji oraz Moraw i Czech stawali

³⁷ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 152-154.

³⁸ F. Pelc, *O Těšínsko*, Slezská Ostrava 1928; J. Kapras, *Jazyková a národnostní otázka na Těšínsku v historickém vývoji*, Moravská Ostrava 1930; A. Hořínek, *Mezi námi a Poláky*, Karviná 1934; J. Chmelař, *Polská menšina v Československu*, Praha 1935; V. Slaminka, *Národní vývoj Československé Republiky*, Vyškor 1937.

³⁹ Skargi, *lamenty i napaści czeskich szowinistów*, „Robotnik Śląski – Nowiny Ostrawskie” 12.03.1909, nr 11, s. 3; W. Wojnar, *Dowody polskości Śląska Cieszyńskiego*, s. 100; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 152-154; A. Grobelný, *op. cit.*, s. 74; E. Buława, R. Danel, *op. cit.*, s. 18; G. Pańko, *Polska i Polacy w czeskiej opinii publicznej w okresie międzywojennym*, Wrocław 1996, s. 19, 104.

⁴⁰ W. Wojnar, *Dowody polskości Śląska Cieszyńskiego*, s. 100, 120, 128.

⁴¹ J. Kapras, *Jazyková a národnostní otázka na Těšínsku v historickém vývoji*, s. 27-28; Z. Wojciechowski, *Polska-Czechy. Dziesięć wieków sąsiedztwa*, Katowice 1947, s. 280; J. Chlebowczyk, *op. cit.*, s. 34-35; R. Danel, *Meandry dziejów politycznych*, s. 25-26.

⁴² *Zjazd wakacyjny nauczycielstwa czeskiego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1907, nr 9, s. 134.

się Morawianami ze względu na swoją wiarę katolicką, podczas gdy ewangelików wzmacniał jedynie napływ współwyznawców z Cieszyna⁴³.

Na początku XX w. Czesi założyli szkoły publiczne lub prywatne w Dąbrowie, Domasławicach, Gruszowie, Karwinie, Łazach, Orłowej, Pietwałdzie, Porębie, Rychwałdzie, Suchej Dolnej i Średniej, Toszonowicach Dolnych, Zabłociu, a następnie zapewniali je dziećmi Polaków z Galicji⁴⁴. W 1911 r. Slezská Matice Osvěty Lidové utrzymywała na Śląsku Cieszyńskim 10 szkół (38 klas, 1922 uczniów, a koszt 84 473 korony)⁴⁵. W latach 1898-1913 założyła w powiatach frydeckim 15 szkół ludowych, a frysztackim – 18⁴⁶.

W zakładach pracy zmuszano Polaków do zapisywania dzieci do szkół niemieckich lub czeskich, w zależności od tego, kto był ich przełożonym. Zwalniano polskich hutników i górników z pracy, obniżano płace, wyrzucano z mieszkań zakładowych za „robienie niepokoju między ludźmi”, którym była „agitacja za tym, by polscy górnicy posyłali swoje dzieci do polskich szkół”⁴⁷. W miejscu ich zamieszkania agitowali nauczyciele czescy, rozwieszano plakaty „śląskie dziecię należy do czeskiej szkoły lub z czeskiej szkoły wychodzą inżynierowie, księża i różni panowie”, obiecując pomoc materialną i finansową dla dzieci w czeskich szkołach⁴⁸. W okresie zapisów dzieci do szkoły odbywała się walka o każde polskie dziecko pomiędzy Niemcami, Czechami a Polakami w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim⁴⁹.

Z powodu trudności w rozwoju polskiego szkolnictwa ludowego czynionych przez czeskie i niemieckie wydziały gminne w powiecie frysztackim klasy były przepełnione (99 dzieci w jednej klasie). W powiecie cieszyńskim na jedną klasę polskiej szkoły ludowej przypadało 80 dzieci. Mniej liczne były tylko klasy w szkołach niemieckich i utrakwistycznych⁵⁰. W miejscowościach powiatu frysztackiego, w których były

⁴³ W. Sworakowski, *op. cit.*, s. 46.

⁴⁴ *Stan szkolnictwa polskiego w Zagłębiu Karwińskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1911, nr 4, s. 50-53; M. Gawrecká, *České školství na Těšínsku*, s. 257.

⁴⁵ *Czeska Macierz Szkolna*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1911, nr 9, s. 144.

⁴⁶ M. Gawrecká, *České školství na Těšínsku*, s. 258.

⁴⁷ *Szykanowanie polskiego robotnika*, „Robotnik Śląski” 5.02.1909, nr 6, s. 2; *Wilki w owczej skórze na szybach „Józefa” i „Jana”*, „Robotnik Śląski” 16.04.1909, nr 16, s. 2; *Kto jest wrogiem ludu polskiego w Ostrawskim*, „Robotnik Śląski – Nowiny Ostrawskie” 23.04.1909, nr 17, s. 3; *Kto rozpętał walki narodowościowe na Śląsku*, „Robotnik Śląski” 25.02.1909, nr 15, s. 1; *Stan szkolnictwa polskiego w Zagłębiu Karwińskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1911, nr 4, s. 50-53.

⁴⁸ *Z Rychwałdu – nowa szkoła czeska*, „Gwiazdka Cieszyńska” 19.09.1903, nr 38, s. 9-10; *Kupowanie dzieci polskich*, „Gwiazdka Cieszyńska” 28.07.1909, nr 60, s. 3; *Szowinistyczna gospodarka na szybach „Jan” i „Józef” w Ostrawie Polskiej*, „Robotnik Śląski” 29.01.1909, nr 5, s. 3; *Polskie dzieci kupowali po 5 koron w Gruszowie czescy agitatorzy*, „Robotnik Śląski” 9.07.1909, nr 28, s. 3-4.

⁴⁹ *Wynik wpisów w kresowych szkołach TSL*, „Miesięcznik Pedagogiczny” październik-listopad 1907, nr 10-11, s. 173; *Wszystkich dzieci polskich do czeskich szkół nie dostaniemy*, „Robotnik Śląski” 19.02.1909, nr 8, s. 2.

⁵⁰ *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad-grudzień 1906, nr 11-12, s. 174; *Germanizacja naszego szkolnictwa ludowego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec 1907, nr 7, s. 97-98.

utrakwizowane polskie szkoły ludowe na wniosek niemieckich bądź ślązakowskich rodziców lub działań władz szkoły lub gminy, starania o założenie szkoły robili zaraz Czesi. „Jeżeli nie potrafimy [ostrzegają „Miesięcznik Pedagogiczny”] urwać łba hydrze utrakwizacji w okręgu frysztackim, to w niedługim czasie z rozwijającego dopiero co szkolnictwa polskiego pozostaną jedynie gruzi, na których wyrosnie szkolnictwo niemieckie i czeskie”⁵¹.

Tabela 2. Szkoły ludowe w 1902 r. na Śląsku Cieszyńskim

Szkoły	Powiat bielski	Powiat cieszyński	Powiat frysztacki
Polskie	57	73	30
Niemieckie	24	13	20
Czeskie	0	3	16

Źródło: *Co mówią cyfry*, „Miesięcznik Pedagogiczny” sierpień 1904, nr 7, s. 97-99.

W 1900 r. Centralna Komisja Statystyczna podała, że na Śląsku Austriackim było szkół ludowych niemieckich 52%, polskich 26,9% i czeskich 21,1%⁵², co świadczyło o niedorozwoju polskiego szkolnictwa w stosunku do pozostałych narodowości, biorąc pod uwagę podział narodowościowy ludności śląskiej. Według Śląskiego Wydziału Krajowego w 1902 r. na Śląsku Austriackim było szkół ludowych 586, z czego polskich 160, czeskich 119 i niemieckich 307 (w tym szkoły utrakwistyczne polsko-niemieckie i czesko-niemieckie)⁵³. Szkoły polskie były małe, źle wyposażone w pomoce dydaktyczne i z nadmierną liczbą dzieci w klasach, a ich stan techniczny nie był najlepszy, co prowadziło do tego, że polscy rodzice wybierali szkoły niemieckie, polsko-niemieckie i czeskie⁵⁴. Szkoły ludowe polsko-niemieckie i czesko-niemieckie, aby chronić przed wynarodowieniem powstawały, nawet w tych w gminach, w których dzieci niemieckich był tylko 1%. Zarazem śląskie władze oświatowe unikały podawania składu narodowościowego uczniów w szkołach niemieckich i utrakwistycznych w zestawach statystycznych⁵⁵. Utrakwizowanie polskich szkół ludowych było wstępem do ich przemianowania na niemieckie⁵⁶. W 1909 r. szkół utrakwistycznych polsko-niemieckich

⁵¹ *Owoce utrakwizacji szkół polskich w Karwinie*, „Miesięcznik Pedagogiczny” sierpień 1908, nr 8, s. 127.

⁵² *Kronika*, „Miesięcznik Pedagogiczny” styczeń 1904, nr 1, s. 19.

⁵³ *Co mówią cyfry*, „Miesięcznik Pedagogiczny” sierpień 1904, nr 7, s. 97-100.

⁵⁴ *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad-grudzień 1906, nr 11-12, s. 173; J. Spyra, *op. cit.*, s. 198-200.

⁵⁵ *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad-grudzień 1906, nr 11-12, s. 176.

⁵⁶ *Podstępne niemczenie szkół*, „Miesięcznik Pedagogiczny” maj 1911, nr 5, s. 78.

było w powiatach: bielskim – 8, cieszyńskim – 5, a frysztackim – 8⁵⁷. Gdy nie udało się utrakwizować polskiej szkoły w polskiej gminie, wówczas do akcji wkraczał Deutscher Schulverein lub Nordmark, aby sfinansować powstanie szkoły niemieckiej, którą później subwencjonowały władze w Opawie albo w Wiedniu⁵⁸.

Tabela 3. Szkoły ludowe na Śląsku Austriackim w latach 1903/1904 i 1904/1905

Rok szkolny	Polacy (33,2%)	Czesi (22,1%)	Niemcy (44,7%)
1903/1904	146 (26,7%)	126 (23%)	275 (50,3%)
1904/1905	142 (25,6%)	128 (23,1%)	285 (51,3%)

Źródło: *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1906, nr 4, s. 52.

Po uchwaleniu w maju 1907 r. nowej śląskiej ustawy szkolnej polski przedstawiciel, dyrektor polskiego gimnazjum w Cieszynie W. Szmidt wszedł do śląskiej Krajowej Rady Szkolnej oprócz Niemców i Czechów⁵⁹. Na krajowej konferencji szkolnej w 1909 r. na 60 delegatów Niemcy mieli 48, Czesi – 10, a Polacy – 2. Ślązakowcy zawsze głosowali za niemieckimi kandydatami⁶⁰. Śląski rząd krajowy mianował jednego polskiego inspektora powiatowego we Frysztaście, do tego ślązakowca, choć powinien jeszcze dwóch w Cieszynie i Bielsku⁶¹.

W Izbie Posłów w Wiedniu 10 czerwca 1908 r. ksiądz Londzin mówił, że:

[...] polska szkoła wydziałowa, to na Śląsku dotychczas rzecz nie znana, choć 33% ludności Śląska Austriackiego to Polacy. Niemcy mają ich trzydziestu, a Czesi dwóch. Czeskie szkoły powstały dopiero w ostatnim roku szkolnym. Na Śląsku Cieszyńskim jest 16 szkół wydziałowych – 14 niemieckich, 2 czeskie w Ostrawie Polskiej i Michałkowicach. Gdyby ludność polska miała być wyposażona w szkoły wydziałowe proporcjonalnie co Niemcy, to musiałaby ich mieć 70, ale dotąd nie posiada ani jednej⁶².

⁵⁷ *Nasze szkoły utrakwistyczne*, „Miesięcznik Pedagogiczny” czerwiec 1911, nr 6, s. 81-83.

⁵⁸ *Walka z naporem germanizacji*, „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec-sierpień 1911, nr 7-8, s. 98-99; *Napór niemiecki w Księstwie Cieszyńskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” styczeń 1913, nr 1, s. 2-3; *Mowa posła Londzina w Izbie Posłów 22 stycznia 1914 roku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1914, nr 3, s. 62-65.

⁵⁹ *Nowa Rada Szkolna Krajowa*, „Miesięcznik Pedagogiczny” sierpień 1907, nr 8, s. 113-114.

⁶⁰ *Z konferencji krajowej*, „Miesięcznik Pedagogiczny” październik 1909, nr 10, s. 160-163.

⁶¹ *W sprawie nominacji inspektora szkół polskich w powiecie frysztackim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad 1910, nr 11, s. 161-162.

⁶² *Szkolnictwo polskie na Śląsku pod pręgierzem krytyki parlamentarnej (wystąpienie posła księdza Józefa Londzina w Izbie Posłów 10 czerwca 1908 r.)*, „Miesięcznik Pedagogiczny” czerwiec 1908, nr 6, s. 83.

Pierwsze polskie szkoły wydziałowe na Śląsku Cieszyńskim powstały w 1910 r.: publiczne w Dąbrowej i prywatne w Cieszynie, utrzymywane przez Macierz Szkolną⁶³. Jak przy gimnazjum w Orłowej, w Dąbrowej wystąpiły „ogromne problemy” ze znalezieniem przez czeskiego burmistrza miejsca pod budowę polskiej szkoły⁶⁴.

Mimo różnic wyznaniowych wśród ludności polskiej w 1885 r. powołano Macierz Szkolną dla Księstwa Cieszyńskiego. Była ogólnonarodową instytucją oświatową, która wspierała rozwój polskiej oświaty. Z powodów finansowych i politycznych ograniczała swoją działalność oświatowo-kulturalną do powiatów cieszyńskiego i bielskiego. Katolicy i ewangelicy działacze narodowi nie chcieli konfliktu z Czechami w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim. Obawiali się utraty wpływów w tamtejszych terenowych kołach Macierzy na rzecz narodowców frysztackich i polskich socjalistów⁶⁵.

Na decentralizację oraz wzmocnienie charakteru świeckiego i narodowego w Macierzy Szkolnej nalegali narodowcy frysztaccy, którzy z jej pomocą chcieli osłabiać wpływy socjaldemokratów na robotników. Zyskali też wsparcie od PTL, kiedy po śmierci w 1902 r. księdza Świeżego, prezesa ZŚK i Macierzy Szkolnej w latach 1892-1901 oraz wieloletniego posła do śląskiego Sejmu Krajowego i Rady Państwa w Wiedniu doszło do ostrych sporów między katolikami i ewangelikami⁶⁶. Nowy prezes ZŚK ksiądz Józef Londzin żądał od pastora Michejdy zaprzestania przyjmowania do PTL katolików⁶⁷, wywodzących się głównie ze środowisk inteligencji. Ewangelikom nie podobało się, że odkąd nowy prezes ZŚK stanął w 1903 r. na czele Macierzy Szkolnej, wzrosły w niej wpływy katolickie. Wspólny atak ewangelików i narodowców frysztackich na księdza Londzina, któremu zarzucono złe prowadzenie finansów Macierzy Szkolnej, doprowadził w 1904 r. do jego ustąpienia. Wycofali się z jej zarządu też wszyscy członkowie ZŚK. Od tej pory stał on w opozycji do PTL i narodowców frysztackich, których oskarżano w prasie katolickiej o wrogość wobec Kościoła katolickiego⁶⁸.

Macierz Szkolna zakładała przedszkola, szkoły ludowe i koła na terenie Śląska Cieszyńskiego i Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, a potem starała się o ich upublicznienie. Prowadziła też działalność kulturalno-narodową⁶⁹. Środki finansowe

⁶³ Krytyka szkolnictwa polskiego na Śląsku. Z mowy posła ks. Londzina podczas debaty budżetowej w Izbie Posłów 16 kwietnia 1910 r., „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec-sierpień 1910, nr 7-8, s. 106; Pierwsza polska szkoła wydziałowa w Dąbrowej, „Miesięcznik Pedagogiczny” październik 1910, nr 10, s. 151-153.

⁶⁴ Dąbrowa – polska szkoła wydziałowa, „Robotnik Śląski” 4.06.1909, nr 23, s. 2.

⁶⁵ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 160.

⁶⁶ Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 95.

⁶⁷ K. Nowak, *Ks. Józef Londzin 1863-1929: działacz patriotyczny i społeczny*, Bielsko-Biała 2002.

⁶⁸ A. Stępnia, *op. cit.*, s. 107.

⁶⁹ A. Zając, *Działalność oświatowa Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego w okresie 1885-1918*, „Zwrot” 1970, nr 7, s. 18-19; *idem*, *Działalność kulturalna Macierzy Szkolnej dla Księstwa*

pochodziły ze składek śląskich Polaków i wsparcia finansowego organizacji kulturalno-oświatowych z Królestwa Polskiego i Galicji przy energicznych zabiegach na te cele Zofii Kirkor-Kiedroniowej⁷⁰.

W latach 1905-1922 za prezesa Hilarego Filasiewicza, od 1900 r. wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego Macierz Szkolna stała się ponadpartyjną i ponadwyznaniową organizacją oświatową i kulturalno-narodową. Coraz skuteczniej przeciwstawiała się czechizacji i germanizacji na terenie całego Śląska Cieszyńskiego, a także w Ostrawskim.

W działalności oświatowej Macierz Szkolną wspierało założone w 1896 r. Polskie Towarzystwo Pedagogiczne (PTP), które skupiało polskich nauczycieli na Śląsku Cieszyńskim. Jego organem prasowym był „Miesięcznik Pedagogiczny”. PTP domagało się od śląskich władz krajowych rozwoju polskiego szkolnictwa, ponieważ będący większością Polacy na Śląsku Cieszyńskim mieli proporcjonalnie najmniej szkół wszelkiego typu w stosunku do Niemców i Czechów⁷¹. Sprzeciwiało się przenoszeniu polskich nauczycieli ze szkół, w których aktywizowali rodziców do obrony polskiej szkoły, prowadzili działalność kulturalno-narodową w polskich organizacjach, sprzeciwiali się utrakwizacji polskiego szkolnictwa przez niemieckie i ślązakowskie władze samorządowe jako ukrytej formy germanizacji⁷². Choć było to niezgodne z prawem austriackim, to zatwierdzały ją śląskie władze krajowe⁷³. Żądano polskich urzędników szkolnych w gminach, powiatach i władzach krajowych oraz wyłącznie polskich

Cieszyńskiego w okresie szczytowego rozwoju, „Zwrot” 1970, nr 8, s. 14, 19-20; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 182; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 36, 105.

⁷⁰ F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński w latach 1914-1920*, Katowice 1938, s. 18; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 182; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 36, 105; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą. Śląsk Cieszyński w wiekach XVIII, XIX i XX*, Katowice 1971, s. 105.

⁷¹ *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1906, nr 4, s. 50-52; *Co mówią cyfry*, „Miesięcznik Pedagogiczny” sierpień 1904, nr 7, s. 97-100; *Szkolnictwo polskie na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” maj 1910, nr 5, s. 76-78; *Krytyka szkolnictwa polskiego na Śląsku. Z mowy ks. posła Londzina podczas debaty budżetowej w Izbie Posłów 16 czerwca 1910 r.*, „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec-sierpień 1910, nr 7-8, s. 106-112; *W sprawie nominacji inspektora szkół polskich w powiecie frysztackim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad 1910, nr 11, s. 161-162; *Sprawozdanie roczne z działalności PTP w roku administracyjnym 1909/1910*, „Miesięcznik Pedagogiczny” grudzień 1910, nr 12, s. 184; M. Fazan, *op. cit.*, s. 24.

⁷² *Jeszcze słów kilka o utrakwizacji szkół naszych*, „Gwiazdka Cieszyńska” 28.11.1908, nr 96, s. 2; *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1906, nr 3, s. 33-37; *Precz z utrakwizacją*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1907, nr 9, s. 130; *Zatwierdzenie utrakwizacji polskich szkół ludowych w Karwinie*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień-maj 1908, nr 4-5, s. 54-64; *Germanizacja szkolnictwa polskiego na Śląsku robi na szalone postępy*, „Miesięcznik Pedagogiczny” sierpień 1908, nr 8, s. 127; *Kilka uwag o przenoszeniu nauczycieli polskich*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1910, nr 9, s. 133.

⁷³ *W sprawie inspektorów szkół polsko-niemieckich*, „Miesięcznik Pedagogiczny” luty 1910, nr 2, s. 22-25; *Orzeczenie Trybunału Administracyjnego w sprawie utrakwizacji szkół ludowych*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1910, nr 3, s. 46-47; *Utrakwizacja szkół ludowych polskich*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1910, nr 4, s. 64.

nauczycieli w polskich szkołach⁷⁴. PTP stale wysyłała petycje do władz w Opawie i Wiedniu w sprawach polskiej oświaty, a także aktywizowała ludność polską, aby domagała się zakładania polskich szkół, upublicznienia prywatnych, wyższych subwencji szkolnych i zaprzestania ich likwidacji albo utrakwizacji⁷⁵.

W celu zmiany niekorzystnej struktury społecznej Polaków na Śląsku Cieszyńskim (robotnicy, chłopci, drobnomieszczanstwo), Macierz Szkolna założyła w 1895 r. pierwszą polską szkołę średnią jako prywatną, gdyż austriackie władze oświatowe nie zgodziły się na publiczną. Niemiecki samorząd Cieszyna odmówił zaś jej subwencji, jednocześnie zwiększając dotacje dla niemieckiej szkoły średniej⁷⁶. Przeciwko jej powołaniu w Cieszynie protestowały śląskie władze krajowe, burmistrz Cieszyna, prasa austriacka i niemieckie duchowieństwo katolickie i ewangelickie na Śląsku Cieszyńskim, widząc w niej barierę dla germanizacji⁷⁷. Także Czesi odebrali polskie starania w Wiedniu o pierwszą polską szkołę średnią na Śląsku Cieszyńskim jako zagrożenie dla ich polityki narodowej na czeskich Ziemiach Korony świętego Wacława.

Wychodzące w Pradze „Národní listy” w 1894 r. o utworzeniu polskiego gimnazjum w Cieszynie napisały, że:

Polacy, zakładający gimnazjum w Cieszynie, nie stawiają przez to, jakby się zdawało, baszty przeciwko Niemczyźnie (albowiem Cieszyn nie jest niemiecki, ale więcej czeski niż polski – z pokostem niemieckim), ale raczej przeciwko czeskiej nawałnicy idącej z Moraw na Śląsk Cieszyński. Żadne z morawsko-śląskich miast nie ma dla politycznej walki czeskiego narodu na Śląsku takiego strategicznego znaczenia jak Mistek-Frydek. Opawa jest na samej pruskiej granicy i nie można na razie myśleć o jej zdobyciu. O Cieszyn, atoli główne miasto Śląska Cieszyńskiego, według naszego zapatrywania – nie będziemy kiedyś walczyć z Niemcami, lecz z braćmi Polakami. Dlatego trzeba w pierwszym rządzie trzymać i na zawsze zapewnić sobie Mistek-Frydek. [Ostrzegają, że] jednostki nie wystarczą na walkę o cały Śląsk. O Śląsk musi toczyć walkę cały naród czeski⁷⁸.

Po upublicznieniu cieszyńskiego gimnazjum w 1903 r. Macierz Szkolna i PTP rozpoczęły starania o założenie polskiego seminarium nauczycielskiego w Cieszynie⁷⁹. Brakowało odpowiednio przygotowanych polskich nauczycieli ze Śląska do szkół

⁷⁴ *Bezprawie w dziedzinie naszego szkolnictwa ludowego*, „Gwiazdka Cieszyńska” 23.10.1903, nr 44, s. 1-2; *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” styczeń 1906, nr 1, s. 3-4.

⁷⁵ *W jakim kierunku powinna rozwijać się działalność kółek pedagogicznych?*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1910, nr 9, s. 129.

⁷⁶ G. Pańko, *Gimnazja polskie w Cieszynie i Orłowej i ich rola w kształtowaniu świadomości narodowej Polaków w monarchii austro-węgierskiej (1895-1918)*, [w:] *Edukacja, państwo, naród w Europie Środkowej i Wschodniej XIX i XX wieku*, red. A. Bilewicz, R. Gładkiewicz, S. Walasek, Wrocław 2002, s. 171.

⁷⁷ *Polskie gimnazjum w Cieszynie*, „Poseł Związku Śląskich Katolików” 1895, nr 23, s. 43-47.

⁷⁸ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 146.

⁷⁹ *Co mówią cyfry*, „Miesięcznik Pedagogiczny” sierpień 1904, nr 7, s. 109; *Walne zgromadzenie PTP*, „Miesięcznik Pedagogiczny” grudzień 1904, nr 12, s. 180.

ludowych i wydziałowych, dlatego sprowadzano ich z Galicji, ale przeciwko temu protestowali śląscy Niemcy i ślązakowcy⁸⁰. Polscy nauczyciele szkół ludowych kształcili się w niemieckich seminariach nauczycielskich, dlatego nie mówili poprawnie po polsku i brakowało im wiedzy na temat polskiej kultury i historii. Opór śląskiej Krajowej Rady Szkolnej wobec powołania polskiego seminarium nauczycielskiego złamały dopiero władze oświatowe w Wiedniu w 1904 r., ale zezwoliły na utworzenie polskich klas przy niemieckim seminarium nauczycielskim w Cieszynie⁸¹. Słabo przygotowywały polskich nauczycieli nawet do szkół ludowych. Dopiero w 1910 r. powstało polskie publiczne seminarium nauczycielskie, ale w Bobrku pod Cieszynem z powodu protestów niemieckich władz samorządowych. Macierz Szkolna i krakowskie Towarzystwo Szkół Ludowych w 1909 r. założyły i utrzymywały trzecią polską szkołę średnią – gimnazjum realne w Orłowej⁸². Niemieckie władze śląskie sprzeciwiały się tworzeniu polskich i czeskich szkół średnich w większych miastach śląskich, zgodnie z wolą ich niemieckich samorządów. Dlatego wybrano Orłowę, położoną centralnie w uprzemysłowionym rejonie Śląska Cieszyńskiego.

Śląskie i wiedeńskie władze szkolne sprzeciwiały się powstaniu kolejnej polskiej szkoły średniej, ponieważ zwiększyłyby to polską rodzimą inteligencję na Śląsku Cieszyńskim. Nie chciały następnej polskiej placówki oświatowej i kulturalnej hamującej germanizację i czechizację. Chroniły w swoim mniemaniu pokój narodowościowy na obszarze strategicznym dla gospodarki austriackiej, będącym miejscem ścierania się trzech narodów. Szkoła i jej kadra zawodowa w języku narodowym była głównym frontem tej walki kulturowej o świadomość narodową ludności na Śląsku Cieszyńskim, głównie w Zagłębiu Ostrawsko-Karwńskim.

Aby podnieść niekorzystną strukturę zawodową i społeczną Polaków na Śląsku Cieszyńskim (robotnicy, chłopi, drobnomieszczaństwo), organizacje oświatowe Macierz Szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego i Towarzystwo Szkół Ludowych z Krakowa w 1909 r. założyły i utrzymywały gimnazjum realne w Orłowej, nadając mu imię Juliusza Słowackiego z racji przypadającej setnej rocznicy urodzin poety. Była to druga polska szkoła średnia na Śląsku Cieszyńskim po założonym w 1895 r. gimnazjum w Cieszynie, upaństwowionym dopiero w 1903 r. Trzecią polską szkołą średnią było państwowe seminarium nauczycielskie w Bobrku (1910).

⁸⁰ *Galicyjscy nauczyciele na Śląsku Wschodnim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec-sierpień 1903, nr 7-8, s. 91-93; *Polacy w Księstwie Cieszyńskim*, „Gwiazdka Cieszyńska” 10.10.1903, nr 41, s. 1.

⁸¹ *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad-grudzień 1906, nr 11-12, s. 169-171; *Szkolnictwo polskie na Śląsku pod pręgierzem krytyki parlamentarnej. Wystąpienie posła księdza Józefa Londzina w Izbie Posłów 10 czerwca 1908 r.*, „Miesięcznik Pedagogiczny” czerwiec 1908, nr 6, s. 82.

⁸² R. Baron, *Od idei do realizacji. Polskie gimnazjum realne im. Juliusza Słowackiego w Orłowej na Śląsku Cieszyńskim (1909-1919)*, [w:] *A jednak zostanie... W stulecie założenia gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Orłowej na Śląsku Cieszyńskim (1909-2009)*, red. R. Baron, Orłowa-Czeski Cieszyn 2009, s. 116-138.

O założenie orłowskiego gimnazjum zabiegał inżynier Józef Kiedroń, który przyczynił się również do powołania w Dąbrowej w 1908 r. polskiej szkoły górniczej dla sztygarów⁸³. Przekonywał w polskiej prasie o potrzebie powołania tego typu szkoły, namawiając Macierz Szkolną i TSL, które długo nie chciały zaangażować się w ten projekt⁸⁴. Jego żona Zofia Kirkor-Kiedroniowa namawiała zarząd TSL w Krakowie do współfinansowania tak potrzebnej Polakom kolejnej polskiej szkoły średniej⁸⁵.

Polacy na Śląsku mają słuszne prawo – mówił poseł ksiądz Londzin – domagać się także założenia polskiej szkoły realnej, bo robotnicy, pracujący w fabrykach i kopalniach, są przeważnie Polakami, podczas gdy urzędnicy techniczni, inżynierowie są prawie wyłącznie Niemcami. Jest także trochę Czechów, Polacy należą zaś do wyjątków. A przecież byłoby słuszne i sprawiedliwe, żeby także synowie ludności polskiej w tym samym procencie znajdowali się wśród urzędników technicznych w tych, w których pracuje ludność polska w fabrykach i kopalniach⁸⁶.

W 1908 r. na Śląsku Cieszyńskim Niemcy posiadali państwowe: trzy gimnazja, dwie szkoły realne, seminarium nauczycielskie i wyższą szkołę przemysłową⁸⁷. Czasopismo „Deutsche Wehr” uważało, że polskie i czeskie gimnazja realne w Orłowej to owoce szowinizmu, i nie należało otwierać w niemieckim kraju kolejnych słowiańskich szkół⁸⁸. Krajowa Rada Szkolna zaopiniowała negatywnie w sierpniu 1909 r. dla Ministerstwa Wyznań i Oświaty wniosek z kwietnia polskich instytucji oświatowych o powołanie gimnazjum realnego w Orłowej, motywując to brakiem zabezpieczeń finansowych strony polskiej, groźbą waśni narodowych i brakiem wystarczającej liczby dzieci, gdyż w tym samym czasie i Czesi chcieli utworzyć podobną szkołę w tym mieście⁸⁹. Dla władz krajowych oraz samorządowych niemieckich i czeskich orłowskie gimnazjum „było tylko politycznym wybrykiem polskich agitatorów”⁹⁰. Dopiero interwencja w ministerstwie prezesa Koła Polskiego w Radzie Państwa Stanisława Głabińskiego doprowadziła do wydania zgody 7 września 1909 r.⁹¹ Jego pierwszy dyrektor Jan Jarosz pochodził z Galicji. W latach 1912-1920 dyrektorem był Kazimierz

⁸³ J. Jaros, *Józef Kiedroń 1879-1932, Polski słownik biograficzny* (PSB), t. 12, Wrocław 1966, s. 396-397; *Walne zgromadzenie Macierzy Szkolnej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 24.07.1909, nr 59, s. 2; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 64-65.

⁸⁴ *Walne zgromadzenie Macierzy Szkolnej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 24.07.1909, nr 59, s. 2.

⁸⁵ J. Jaros, *Józef Kiedroń 1879-1932*, PSB, t. 12, s. 396.

⁸⁶ *Szkolnictwo polskie na Śląsku pod pręgierzem krytyki parlamentarnej. Wystąpienie posła ks. Józefa Londzina w Izbie Posłów 10 czerwca 1908 r.*, „Miesięcznik Pedagogiczny” czerwiec 1908, nr 6, s. 82.

⁸⁷ *Gimnazjum 1909 Orłowa, 1949 Czeski Cieszyn*, Cieszyn 1989, s. 7.

⁸⁸ *Krytyka szkolnictwa polskiego na Śląsku. Z mowy ks. posła Londzina podczas debaty budżetowej w Izbie Posłów 16 czerwca 1910 r.*, „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec-sierpień 1910, nr 7-8, s. 110.

⁸⁹ *Gimnazjum realne w Orłowej*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1909, nr 9, s. 151; M. Gawrecká, *České školství na Těšínsku*, s. 257.

⁹⁰ J. Haydukiewicz, *Historia prywatnego polskiego gimnazjum realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej w pierwszych ośmiu latach istnienia*, Cieszyn 1918, s. 13.

⁹¹ *Polskie gimnazjum realne w Orłowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 15.09.1909, nr 74, s. 3.

Piątkowski, członek Ligi Narodowej i Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. W 1912 r. ukończył rozbudowę szkoły razem z salą gimnastyczną⁹².

Niemieckie władze śląskie sprzeciwiały się tworzeniu polskich i czeskich szkół średnich w większych miastach śląskich, zgodnie z wolą ich niemieckich samorządów. Dlatego wybrano Orłowę, położoną centralnie w uprzemysłowionym rejonie Śląska Cieszyńskiego, co zapewniało odpowiednią liczbę uczniów, dogodne połączenia komunikacyjne, mieszkania dla nauczycieli, pomieszczenia na internat⁹³. Dzięki temu miała dogodne warunki rozwoju, aby kształcić polską inteligencję, głównie techniczną, w Zagłębiu Karwińskim, podnieść poziom polskich szkół ludowych, co „będzie ciosem dla czechizacji i germanizacji”, a rodzice zyskali dla swoich dzieci alternatywę wobec czeskich i niemieckich szkół ludowych i średnich⁹⁴. Gimnazjum w Cieszynie było za daleko dla dzieci z Zagłębia. Ponadto było przepełnione i nie dawało prawa wstępu do wyższych szkół technicznych⁹⁵.

Od 1910 r. przy orłowskiej szkole średniej działała także bursa uczniowska. Fundusze na jej utrzymanie zbierało Towarzystwo Wspierające Utrzymanie Polskiej Bursy w Orłowej na czele z dyrektorem, które pozyskiwano w czasie kulturalnych występów uczniów i od polskich organizacji na Śląsku Cieszyńskim⁹⁶. Władze szkolne krajowe i centralne do 1918 r. nie miały zastrzeżeń do jego poziomu i uznawały jego świadectwa na równi z publicznymi. Od 1910 r. Macierz Szkolna, TSL i PTP zabiegały o upaństwowienie orłowskiej placówki, powołując się na podobne osiągnięcia dydaktyczne z publicznymi śląskimi szkołami średnimi i dużą liczbę kandydatów, czego nie udało się uzyskać aż do upadku w 1918 r. Austro-Węgier⁹⁷. Od 1911 r. polskie instytucje oświatowe zabiegały o subwencję rządową dla orłowskiego gimnazjum, którą przyznano w 1913 r., a wypłacono dopiero w 1914 r. w wysokości 4 tys. koron austriackich, przy rocznych wydatkach na jej działalność wynoszących około 47 tys. W 1915 r. rządowa subwencja oświatowa wzrosła do 12 tys.⁹⁸ Władze gminne i krajowe

⁹² A. Szklarska-Lohmannowa, *Kazimierz Piątkowski 1874-1942*, PSB, t. 26, z. 108, s. 14-15; J. Haydukiewicz, *op. cit.*, s. 14.

⁹³ *Krytyka szkolnictwa polskiego na Śląsku. Z mowy ks. posła Londzina podczas debaty budżetowej w Izbie Posłów 16 czerwca 1910 roku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec-sierpień 1910, nr 7-8, s. 110.

⁹⁴ *Jak i gdzie Czesi wynaradawiają lud polski?*, „Przyjaciół Ludu” 31.01.1909, nr 5, s. 13; J. Haydukiewicz, *op. cit.*, s. 9-10.

⁹⁵ Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 63; T. Siwek, *Dlaczego Orłowa?*, [w:] *A jednak zostanie...*, s. 111-115.

⁹⁶ *Zgromadzenie szkolne w Orłowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 18.12.1909, nr 101, s. 3; *Bal bursy gimnazjum w Orłowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 22.12.1909, nr 102, s. 3; *Polska bursa w Orłowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 29.01.1915, nr 9, s. 4; *Protokół konferencji kółka pedagogicznego frysztackiego 28 kwietnia 1910 roku Orłowa*, „Miesięcznik Pedagogiczny” czerwiec 1910, nr 6, s. 94-96.

⁹⁷ *Szkolnictwo polskie na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1910, nr 5, s. 76-78; J. Haydukiewicz, *op. cit.*, s. 56-57; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 67.

⁹⁸ J. Haydukiewicz, *op. cit.*, s. 57.

nie wsparły szkoły do 1918 r. w ogóle. Publiczne gimnazjum w Cieszynie też dostawało dużo mniej środków finansowych niż niemieckie szkoły średnie na Śląsku⁹⁹.

Gdy Macierz Szkolna przystąpiła do założenia gimnazjum realnego w Orłowej, jednocześnie podobne starania rozpoczęli Czesi. „Ostravský deník” w numerze 57 z 1909 r. alarmował, że „Polacy uwzięli się na Orłowę, ponieważ wiedzą, że Orłowa jest kluczem od głównej bramy czeskiego Śląska i czeskiego Ostrawska”. Podkreślał z naciskiem, że „trzeba wyteńczyć wszystkie nasze siły”, aby Orłowa pozostała czeska¹⁰⁰. Prezes Slezské Matice Osvěty Lidové Pelc nie ukrywał, że:

[...] kiedy Polacy przystąpili w roku 1909 do założenia gimnazjum nie mogliśmy zawahać się ani na chwilę. Było dla nas rzeczą jasną, że po stracie Orłowej los Zagłębia, a tym samym Cieszyńskiego, byłby przypieczętowany. Dlatego musieliśmy sparaliżować krok polski nawet za cenę poniesienia największych ofiar materialnych¹⁰¹.

Czesi chcieli podwójnie przebić polską ofertę finansową na budynki wynajęte przez stronę polską przeznaczone na gimnazjum w Orłowej. Kiedy Macierz Szkolna chciała kupić w 1910 r. grunt pod nowy budynek szkoły, to czeskie władze gminne robiły wszystko, aby uniemożliwić realizację tego przedsięwzięcia¹⁰². Było to stałą praktyką czeską, gdy miała powstać szkoła polska¹⁰³. Czeski wydział gminny w Orłowej był przeciwny powstaniu polskiej szkoły, podobnie jak starosta frysztacki, co wykorzystały w swoich negatywnych pismach Opawa i Wiedeń¹⁰⁴. Gdy nie udało się stronie czeskiej sparaliżować powołania orłowskiego gimnazjum realnego, to opóźniano jego otwarcie z różnych powodów formalnych, aby czeskie gimnazjum realne mogło przeprowadzić wcześniej nabór uczniów z okolicznych miejscowości¹⁰⁵.

Śląskie władze szkolne odpowiedziały na powstanie szkół średnich polskiej i czeskiej w Orłowej utworzeniem w 1911 r. niemieckiego gimnazjum realnego w Boguminie¹⁰⁶.

I wojna światowa przyniosła orłowskiemu gimnazjum znaczne trudności kadrowe i finansowe¹⁰⁷. Do wojska zostali powołani nauczyciele z dyrektorem Piątkowskim, co sparaliżowało pracę szkoły, która w listopadzie 1914 r. przerwała pracę. Obowiązki

⁹⁹ Wydatki rządowe na polskie szkoły średnie na Śląsku, „Miesięcznik Pedagogiczny” luty 1911, nr 2, s. 31.

¹⁰⁰ W. Sworakowski, *op. cit.*, s. 47.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 47.

¹⁰² W. Sworakowski, *op. cit.*, s. 47; J. Haydukiewicz, *op. cit.*, s. 14.

¹⁰³ Dąbrowa, zwlekanie z budową szkoły wydziałowej, „Robotnik Śląski” 7.05.1909, nr 19, s. 3; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 62.

¹⁰⁴ Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 66.

¹⁰⁵ Jak i gdzie Czesi wynaradawiają lud polski?, „Przyjaciół Ludu” 31.01.1909, nr 5, s. 13; Wpisy do polskiego gimnazjum realnego w Orłowej, „Gwiazdka Cieszyńska” 24.07.1909, nr 59, s. 3.

¹⁰⁶ Niemieckie gimnazjum realne w Boguminie, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1911, nr 4, s. 60.

¹⁰⁷ *Historia Śląska*, red. S. Michalkiewicz, t. 3, cz. 2, Wrocław 1985, s. 665-666.

dyrektora przejął Piotr Feliks, kierownik orłowskiej bursy i nauczyciel, a w latach 1920-1939 jej pełnoprawny dyrektor¹⁰⁸. Dzięki jego staraniom w styczniu 1915 r. gimnazjum realne zostało ponownie otwarte. W czasie wojny szkoła i bursa przeżywały trudności finansowe z racji zubożenia śląskich Polaków i nieterminowych wypłat niewielkich subwencji rządowych, ale nie brakowało uczniów chętnych do nauki¹⁰⁹. W 1917 r. została przeprowadzona po raz pierwszy matura. W październiku 1918 r. Koło Polskie w Radzie Państwa w Wiedniu zażądało od władz austriackich upaństwowienia orłowskiego gimnazjum, co miało nastąpić 1 listopada 1918 r.¹¹⁰, ale do tego czasu nie dotrwały Austro-Węgry.

Rozwijający się ruch narodowy polskich Ślązaków przełożył się na efekty polityczne. W wyborach kurialnych do Sejmu Śląskiego w 1867 r. po raz pierwszy został wybrany polski poseł, burmistrz Suchej Górnej Józef Dostal. W wyborach kurialnych do Rady Państwa w 1873 r. mandat uzyskał Jerzy Cieńciała, wieloletni poseł do śląskiego Sejmu Krajowego.

Aspiracje śląskich Polaków wywołały zaniepokojenie nacjonalistycznego nurtu liberalno-postępowego Niemców¹¹¹. Antypolsko usposobieni byli też niemieccy nacjonaści w Bielsku i galicyjskiej Białej. W latach 60. XIX w. dążyli do połączenia obu miejscowości ze względów gospodarczych i narodowościowych. Chcieli wzmocnić niemiecki ruch narodowy na Śląsku Cieszyńskim i oddzielić rozwijający się polski ruch narodowy od Galicji¹¹².

Polityka germanizacyjna była prowadzona wobec śląskich Polaków za pośrednictwem lokalnej administracji, oświaty, zakładów pracy oraz Kościołów katolickiego i ewangelickiego. Dla zachowania wpływów niemieckich wśród ewangelików cieszyńskich przybył z Bielska do Cieszyna w 1876 r. pastor dr Teodor Haase. Wybrany seniorem Zboru cieszyńskiego w 1882 r., zastąpił pastora Leopolda Ottę na stanowisku superintendenta śląskiego, który kierował polskim ruchem narodowym w Kościele ewangelickim, dystansując pastora Franciszka Michejdę. Pastor Haase wzmacniał wśród polskich ewangelików cieszyńskich indyferentyzm narodowy i separatyzm regionalny. Podobnie czyniły niemieckie elity w powiecie bielskim, propagując przywiązanie do Austrii i wyższość niemieckiego kręgu kulturowego¹¹³.

Niemieccy ziemianie i przemysłowcy na Śląsku Austriackim wspierali finansowo tę akcję za pośrednictwem oddziału śląskiego wiedeńskiej organizacji kulturalnej i oświatowej Deutscher Schulverein i utworzonej w 1893 r. w Opawie instytucji

¹⁰⁸ L. Brożek, *Piotr Feliks 1883-1941*, PSB, t. 6, Kraków 1948, s. 405-406.

¹⁰⁹ *Polskie gimnazjum realne w Orłowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 29.06.1915, nr 25, s. 4; *Z dyrekcji polskiego gimnazjum realnego w Orłowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 16.06.1916, nr 48, s. 4.

¹¹⁰ *Upaństwowienie gimnazjum w Orłowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 15.10.1918, nr 83, s. 3.

¹¹¹ A. Stępnia, *op. cit.*, s. 90.

¹¹² *Ibidem*, s. 90.

¹¹³ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 57; D. Gawrecki, *op. cit.*, s. 247-248.

gospodarczej Nordmark. Pastor Haase redagował od 1877 r. po polsku „Nowy Czas”. W ewangelickich szkołach i w czasie nabożeństw zabiegał o wyłączne stosowanie języka niemieckiego. Jego działania doprowadziły z czasem do wytworzenia się ruchu ślązakowskiego wśród ludności polskiej¹¹⁴.

Oslabienie ewangelickiego obozu narodowego pod przewodnictwem pastora Franciszka Michejdy przyczyniło się do wzrostu znaczenia polskiego obozu katolickiego, skupionego wokół księdza Ignacego Świeżego, od 1878 r. posła na Śląski Sejm Krajowy. Polscy księża i działacze katolicy nie chcieli, aby polskiemu życiu narodowemu przewodzili wyłącznie ewangelicy. Tym bardziej, że liczba katolików trzykrotnie przewyższała liczbę ewangelików. Ksiądz Świeży założył w 1883 r. Związek Śląskich Katolików (ZŚK). Oficjalnym jego organem została od 1886 r. wykupiona od Stalmacha „Gwiazdka Cieszyńska”, którą redagował od 1891 r. ksiądz Józef Londzin¹¹⁵. ZŚK, jak ewangelicy narodowcy, naciskał na równouprawnienie ludności polskiej i czeskiej na Śląsku Cieszyńskim. Nie sprzeciwiał się czeskiemu programowi państwowoprawnemu, respektując czeskie prawa do Ziemi Korony św. Wacława¹¹⁶. Oprócz nurtu katolicko-narodowego silny był w ZŚK nurt propagujący moralność katolicką w życiu publicznym. Dawał temu wyraz wychodzący od 1884 r. „Poseł Związku Śląskich Katolików” redagowany przez księdza Karola Paździore.

W 1884 r. pastor Michejda, Cinciała i Cieńciała założyli Polityczne Towarzystwo Ludowe (PTL), skupiające przeważnie ewangelików. PTL pomniejszało znaczenie różnic wyznaniowych. Solidaryzm narodowy miał stanowić spoiwo polskiego obozu na Śląsku Cieszyńskim. Przyjmowanie katolików do PTL, które sprawy narodowe stawiało wyżej niż różnice konfesyjne, wywoływało zadrażnienia ze ZŚK. Organem prasowym PTL był utworzony w 1885 r. przez pastora Michejdę „Przyjaciel Ludu” z wkładką „Przegląd Polityczny”.

Ewangelicy i katolicy prowadzili własne stowarzyszenia oświatowe – Towarzystwo Ewangelickie Oświaty Ludowej założone w 1881 r. przez pastora Michejdę oraz „Dziedzictwa błogosławionego Jana Sarkandra dla ludu polskiego na Śląsku”, katolickie towarzystwo oświatowo-kulturalne i wydawnicze założone w 1873 r. przez księdza Świeżego.

Narodowcy cieszyńscy spod znaków ZŚK i PTL, dla których bazę polityczną w powiatach bielskim i cieszyńskim stanowiło zamożne chłopstwo katolickie i ewangelickie oraz wywodząca się z niego inteligencja, nie konfrontowali się z czeskim ruchem narodowym, ponieważ był na Śląsku Cieszyńskim słaby, w przeciwieństwie do niemieckiego i związanego z nim ślązakowskiego. Dlatego współpracowali z czeskiemi

¹¹⁴ K. Nowak, *Ruch koźdoniowski na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Regionalizm a separatyzm – historia i współczesność. Śląsk na tle innych obszarów*, red. M.W. Wanatowicz, Katowice 1995, s. 27.

¹¹⁵ K. Nowak, *Ks. Józef Londzin 1863-1929. Działacz patriotyczny i społeczny*, Bielsko-Biała 2002.

¹¹⁶ A. Stępniaik, *op. cit.*, s. 95.

posłami w śląskim Sejmie Krajowym, tworząc po wyborach w 1898 r. do wybuchu I wojny światowej wspólny klub¹¹⁷. ZŚK i PTL zabiegały o równouprawnienie narodowe zarówno dla ludności polskiej, jak i czeskiej na Śląsku Cieszyńskim, chociaż ewangelicki odłam narodowy pod koniec XIX w. już wyraźnie dystansował się od uznawania czeskich praw historycznych do całego Śląska Cieszyńskiego¹¹⁸.

Czeski ruch narodowy na Śląsku Cieszyńskim rozwijał się wolno po 1848 r. z braku wsparcia miejscowej ludności, wyjątek stanowił powiat frydecki¹¹⁹. Nabral on przyspieszenia w latach 80. XIX w. wraz z rosnącym uprzemysłowieniem Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego i napływającymi do niego Polakami z Galicji oraz z wiejskich i górskich rejonów Śląska Cieszyńskiego. Głównym ośrodkiem czeskiej akcji na Śląsku Cieszyńskim miał się stać Cieszyn, w którym w 1883 r. założono towarzystwo kulturalno-oświatowe „Snaha” (dążenie, usiłowanie, dążność). Od 1894 r. wychodziły tam „Těšínské noviny”, a w 1898 r. powstało towarzystwo oświatowe Slezské Matice Ošvety Lidové (Śląska Macierz Oświaty Ludowej), podporządkowane działającej od 1880 r. w Pradze Czeskiej Macierzy Szkolnej (Ústřední Matice Školství). Rozwijała ona czeskie szkolnictwo na terenach narodowościowo mieszanych w Czechach, Morawach i na Śląsku Austriackim¹²⁰.

Czesi odstąpili od Cieszyna, ponieważ okazał się odporny na czechizację. W 1907 r. „Těšínské noviny” zostały przeniesione z Cieszyna do Frydka. W następnym roku z Cieszyna do Polskiej Ostrawy przeniesiono siedzibę Slezské Matice Ošvety Lidové. Po objęciu w niej kierownictwa w 1909 r. przez dr. Ferdinanda Pelca szybko zaczęły powstawać czeskie przedszkola, szkoły ludowe i czytelnie w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim. Strona czeska skoncentrowała się w swojej działalności narodowej w przemysłowej części Śląska Cieszyńskiego.

Czeska akcja narodowa na Śląsku Cieszyńskim była prowadzona z Mistka i Frydka, Morawskiej i Polskiej Ostrawy oraz Opawy. We Frydku wychodziły od 1900 r. „Slezské listy”, we Frysztacie od 1906 r. „Slezské slovo”, w Orłowej od 1910 r. „Obrana Slezska”¹²¹.

W 1905 r. w Polskiej Ostrawie rozpoczęło działalność czeskie gimnazjum nauczycielskie, a w 1909 r. czeskie gimnazjum w Orłowej. W publikacji *O Těšínsko* Pelc zaznaczył, że przed I wojną światową

[...] nasze poczucie przynależności słowiańskiej, konieczność współdziałania naszych posłów na forum wiedeńskiego parlamentu, a zwłaszcza Śląskiego Sejmu Krajowego, przeszkadzała czeskiemu ludowi dopatrywać się w Polakach na Śląsku Cieszyńskim swego wroga narodowego, którego należało zwalczać tak samo, jak wroga Niemca. [Podkreślał, że] dawniejsza działalność

¹¹⁷ W. Wojnar, *Śląsk Cieszyński w świetle ostatnich publikacji czeskich*, Katowice 1935, s. 3.

¹¹⁸ A. Stępnia, *op. cit.*, s. 96.

¹¹⁹ D. Gawrecki, *op. cit.*, s. 254-256.

¹²⁰ Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 137.

¹²¹ D. Gawrecki, *op. cit.*, s. 254.

i polityka stała pod znakiem równoległej organizacji i konieczności współdziałania przeciw wspólnemu wrogowi, to jest przeciwko Niemcom, podczas kiedy obecnie na obszarze granicy etnograficznej prowadzi się walkę przeciwko Polakom tak samo, jak przeciwko Niemcom, a nawet gdzie indziej kładzie się większy nacisk na niebezpieczeństwo polskie¹²².

Licznie napływająca na Śląsk Cieszyński czeska inteligencja urzędnicza i techniczna z Czech i Moraw wzmocniała miejscowy czeski ruch narodowy, stając na jego czele.

Lud śląski – [czytamy] w Sborníku třicetletí české kulturní a hospodářské práce v Rychvaldě [z 1925 r.] potrzebował przywódców, budzicieli i opiekunów na miejscu. Ponieważ ich na Śląsku nie było, dlatego aby nasz Śląsk nie uległ polonizacji i germanizacji, musieli działacze i pracownicy przychodzić skądinąd, zwłaszcza z Czech. W ten sposób ze względów egzystencjalnych dobrowolnie, a czasem przymusowo napływało wiele inteligencji, rzemieślników, kupców oraz nauczycieli z Czech. Że ci przybysze żadnej gminie nie wyszli na szkodę, świadczą najlepiej Opawa, Bogumin, Cieszyn, Orłowa i każda więcej postępową gminą czeską. Weźcie tylko do ręki pamiątki czeskich miejscowości, a przekonacie się, kto zakładał szkoły czeskie, kto stał u kolebki Sokola, straży pożarnych, Matice Osvěty Lidové i innych czeskich towarzystw. Z pewnością w 50% byli to przybysze¹²³.

Czeskie elity polityczne i finansowe stworzyły w Opawie podstawy organizacyjne, ekonomiczne i społeczne do konfrontacji z Polakami i Niemcami. Na obszarze powiatu frydeckiego rozpoczęły działalność: Towarzystwo Rolnicze, Związek Czeskich Stowarzyszeń Gospodarczych, Związek Czeskich Rękodzielników i Rękodzielniczych Organizacji, których centrale znajdowały się w Opawie¹²⁴. Ich zadaniem było osiągnięcie czeskiej przewagi ekonomicznej w usługach, handlu, bankowości, rzemiośle i wolnych zawodach.

Do Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego napływała ludność z Czech i Moraw o silnym poczuciu przynależności narodowej, zajmując głównie stanowiska majstrów, sztygarów, inżynierów, urzędników publicznych. Przyczyniała się potem do czechizowania polskich robotników w zakładach pracy, przymuszając ich do wstępowania do czeskich organizacji zawodowych i posyłania ich dzieci do czeskich szkół¹²⁵. „Ostravský deník” w kwietniu 1908 r. obwieścił tryumfalnie, że „walki z Polakami bezwarunkowo bać się nie powinniśmy. Po naszej stronie jest przewaga, polegająca tak na gospodarczym, jak i kulturalnym rozwoju naszego ludu”¹²⁶.

W 1907 r. przedstawiciele opawskich ugrupowań politycznych: agrariusze, ludowcy, narodowi socjaliści i młodocześni przyjęli wspólną strategię polityczną wobec Polaków i Niemców. Do koordynacji akcji narodowej na Śląsku Austriackim powołali

¹²² F. Pelc, *op. cit.*, s. 11.

¹²³ W. Wojnar, *Dowody polskości Śląska Cieszyńskiego*, s. 109.

¹²⁴ A. Stępniański, *op. cit.*, s. 101.

¹²⁵ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 140-141; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 15, 59.

¹²⁶ W. Sworakowski, *op. cit.*, s. 47.

Śląską Sekcję Czeskiej Rady Narodowej w Opawie, a sekretariat w Polskiej Ostrawie, ponadpartyjnej organizacji politycznej i kulturalno-narodowej, utworzonej w 1900 r. w Pradze¹²⁷. Sekretariatowi Sekcji Śląskiej podlegał utworzony w 1908 r. tzw. Komitet Czeskiej Autonomii na Śląsku, do której wchodziła czeski wójtowie z gmin powiatów sądowych frydeckiego, polsko-ostrawskiego, frysztackiego i bogumińskiego.

W Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim od lat 90. XIX w. czeskiej pracy narodowej przeciwstawili się narodowcy frysztaccy, rekrutujący się głównie z miejscowej polskiej inteligencji, na czele z Franciszkiem Friedlem, kierownikiem działającego od 1894 r. Banku Rolniczego we Frysztacie.

W 1897 r. założył „Głos Ludu Śląskiego”, którego był redaktorem i wydawcą do 1908 r.:

My uprawiamy przede wszystkim politykę polską – [napisał „Głos Ludu Śląskiego” w marcu 1905 r.] Wprzód byliśmy Polakami niż katolikami i luteranami, demokratami albo socjalistami... Stąd też nie o obronę wiary katolickiej czy ewangelickiej chodzi, jak chce tego „Gwiazdka Cieszyńska” czy „Przegląd Polityczny”, drugorzędny jest odcinek walki „Robotnika Śląskiego”, który prawi aż do znudzenia o przemocy kapitału, lecz polskości ludu śląskiego bronić nam przede wszystkim należy, ponieważ tu tak katolików, jak ewangelików i socjalistów powoli przykrywa pokost czeski lub niemiecki i wynaradawianie żywiołu polskiego czyni zastraszające rozmiary¹²⁸.

W 1898 r. narodowcy frysztaccy utworzyli zrzeszenie kulturalno-oświatowe „Jedność” na czele z lekarzem Waławem Seidlem, której liczne koła powstały w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim¹²⁹. Propagowała oświatę i kulturę narodową, prowadząc kursy dla analfabetów i podnosząc kwalifikacje zawodowe robotników. Razem z powstałym w 1891 r. w Krakowie Towarzystwem Szkół Ludowych (TSL), otwierającym od 1892 r. swoje oddziały na Śląsku, finansowała szkoły ludowe, biblioteki, czytelnie i organizowała amatorski ruch artystyczny¹³⁰. Narodowcy frysztaccy powołali w sierpniu 1901 r. Komitet Obrony Kresów, który miał pośredniczyć w pomocy kadrowej i finansowej stronnictw politycznych i kulturalno-oświatowych z innych ziem polskich¹³¹. W 1907 r. „Jedność” weszła w skład Macierzy Szkolnej.

Polscy ewangelicy starali się unikać konfliktu z Czechami, dlatego 10 marca 1906 r. narodowcy frysztaccy weszli w skład galicyjskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL). Na czele śląskiego PSL stanął Friedl. Śląski PSL postulował o podział Śląska Cieszyńskiego na polski i czeski i wcielenie polskiej części do Galicji.

¹²⁷ A. Grobelny, *op. cit.*, s. 77.

¹²⁸ J. Chlebowczyk, *Główne problemy...*, s. 34.

¹²⁹ Z. Jasiński, *Udział organizacji polskich na Kresach Ostrawskich w kształtowaniu tożsamości narodowej emigrantów galicyjskich*, [w:] *Edukacja w procesie przemian cywilizacyjnych i kulturowych*, red. T. Gospodarek, Z. Jasiński, Opole 1993, s. 17-27.

¹³⁰ R. Baron, *Nad Olzą i Ostrawicą. Działalność społeczno-wychowawcza i oświatowa Towarzystwa Szkoły Ludowej w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim (1894-1919)*, Opole 2006, s. 22-24.

¹³¹ E. Buława, R. Danel, *op. cit.*, s. 19.

Polityczne Towarzystwo Ludowe przemianowało się 26 sierpnia 1906 r. na Polskie Stronnictwo Narodowe (PSN). Otworzyło się też na środowiska robotnicze i mieszczkańskie. Było to konsekwencją bliskich kontaktów ewangelickich narodowców z narodowymi demokratami z pozostałych ziem polskich. Pastor Michejda należał do Ligi Polskiej utworzonej przez Zygmunta Miłkowskiego w 1887 r., od 1893 r. Ligi Narodowej, założonej przez Romana Dmowskiego i Jana Ludwika Popławskiego¹³². W 1905 r. został członkiem galicyjskiego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego (SDN)¹³³.

Pastor Franciszek Michejda z dr. Kazimierzem Wróblewskim założyli Polskie Towarzystwo Wydawnicze. Od 1 stycznia 1906 r. wydawało ono pierwszą polską gazetę codzienną na Śląsku Cieszyńskim „Dziennik Cieszyński”. Jego redaktorem został Władysław Zabawski, członek Ligi Narodowej i SDN w zaborze austriackim¹³⁴.

W Cieszynie doszło 9 lipca 1911 r. do połączenia śląskiego PSL z PSN i utworzenia Polskiego Zjednoczenia Narodowego (PZN). Wśród ludowców zabiegał o to usilnie inżynier Józef Kiedroń, członek Ligi Narodowej, działacz od 1906 r. Macierzy Szkolnej. W 1907 r. przyczynił się do powstania pierwszej polskiej szkoły górniczej w Dąbrowie na Śląsku Cieszyńskim. Organem prasowym PZN został „Dziennik Cieszyński”, organ PSL zaś – „Głos Ludu Śląskiego” – wychodził jako jego tygodniowy dodatek. Na czele PZN stanął adwokat dr Jan Michejda, poseł do śląskiego Sejmu Krajowego i Rady Państwa, założyciel pierwszego na Śląsku Cieszyńskim gniazda „Sokoła” w 1891 r. w Cieszynie. Było ono oddziałem towarzystwa gimnastycznego utworzonego we Lwowie w 1867 r. Równocześnie był współzałożycielem w 1908 r. Związku Spółek Rolniczych w Księstwie Cieszyńskim i Związku Kas Spółkowych Systemu Raiffeisena¹³⁵.

PZN skupiało większość miejscowej inteligencji śląskiej niezależnie od wyznania i było otwarte na wszystkie warstwy społeczne Śląska Cieszyńskiego. Zjednoczenie walczyło o prawa narodowe ludności śląskiej i utrzymywało ścisłą łączność z innymi ziemiami polskimi, ale wiernie stało za monarchią habsburską¹³⁶. Działacze PZN, a szczególnie pastor Michejda, zabiegali o zjednoczenie wszystkich polskich organizacji politycznych, gospodarczych i kulturalno-oświatowych w Radę Narodową dla koordynacji działań polskich na Śląsku Cieszyńskim¹³⁷. Dla tej idei brakowało zgody ZŚK i polskich socjalistów.

¹³² R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980; T. Kulak, *Jan Ludwik Popławski. Biografia polityczna*, Wrocław 1994.

¹³³ J. Golec, S. Bojda, *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, t. 2, Cieszyn 1995, s. 140.

¹³⁴ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 198-199.

¹³⁵ J. Golec, S. Bojda, *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, t. 1, Cieszyn 1993, s. 191.

¹³⁶ E. Buława, R. Danel, *op. cit.*, s. 19.

¹³⁷ Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 94.

W PZN działały dwa nurty: jeden założony z dawnych działaczy PSL i tych narodowców ewangelickich, którzy chcieli utrzymać niezależność partii od galicyjskiego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, a drugi był za wejściem w jego skład. Dlatego w PZN powstała półtajna grupa endecka, popierająca działania narodowe i współpracująca z narodowymi demokratami z innych części ziem polskich¹³⁸. W jej skład wchodził członek tajnej Ligi Narodowej i jawnego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego: Hilary Filasiewicz, Władysław Zabawski, Ignacy Domagalski, pastor Franciszek Michejda, Józef Kiedroń i Zofia Kirkor-Kiedroniowa.

Austriacka polityka narodowościowa kładła silny nacisk na wyższość kultury niemieckiej, co wiązało się z awansem społecznym ludności nieniemieckiej, ale skutkowało indyferentyzmem narodowym¹³⁹. Na Śląsku niemieckie szkoły, organizacje polityczne i społeczno-kulturalne (Deutscher Schulverein, Nordmark), administracja centralna i krajowa, właściciele ziemscy i przemysłowcy, gospodarcza kadra zarządzająca, kościoły katolickie i ewangelickie wspierały germanizację, a nie – jak twierdziła strona czeska – polonizację¹⁴⁰. Wzmacnianie indyferentyzmu narodowego i regionalizmu doprowadziło do wytworzenia się ruchu ślązakowskiego wśród Polaków¹⁴¹, utożsamiającego się z niemiecką kulturą. Sprzeciwiali się oni napływowi Polaków i Czechów na Śląsk i ich działalności kulturalno-narodowej. W drugiej połowie XIX w. walka o szkołę w języku narodowym w Austro-Węgrzech była istotnym elementem zmagania o świadomość narodową jego obywateli¹⁴².

W lutym 1909 r. nauczyciel z Międzyzwozia koło Skoczowa Józef Koźdoń powołał Śląską Partię Ludową (ŚPL) i prowadził redakcję jej organu prasowego „Ślązaka”. Partia powstała przed wyborami do Śląskiego Sejmu Krajowego przy wsparciu finansowym Niemców z Bielska i urzędników arcyksiężęcej Komory Cieszyńskiej. W wyborach w powiecie bielskim, z racji przewagi niemieckiej, Koźdoń pokonał księdza Londzina¹⁴³. ŚPL dysponowała największym poparciem w powiatach bielskim

¹³⁸ *Ibidem*, s. 112.

¹³⁹ *Wystąpienie posła ks. Londzina w Radzie Państwa*, „Gwiazdka Cieszyńska” 11.07.1908, nr 56, s. 3; *Polskie gimnazjum realne w Orłowej*, „Wieniec-Pszczółka” 16.05.1909, nr 20; *Gimnazjum realne*, „Miesięcznik Pedagogiczny” maj 1909, nr 5, s. 88; J. Chlebowczyk, *Główne problemy...*, s. 15.

¹⁴⁰ *Co Ślązak przemilcza*, „Gwiazdka Cieszyńska” 21.07.1909, nr 58, s. 3; *Ponura przyszłość*, „Gwiazdka Cieszyńska” 8.09.1909, nr 72, s. 2; *O zagrożone szkolnictwo*, „Robotnik Śląski” 31.08.1920, nr 189, s. 1.

¹⁴¹ W. Rose, *W obronie cieszyńskiego. Ze wspomnień osobistych*, „Przegląd Współczesny” 1.10.1939, s. 37; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *op. cit.*, s. 137; A. Szefer, *Współpraca tzw. Ślązakowców z Niemcami na Śląsku Cieszyńskim 1910-1938*, „Zaranie Śląskie” 1963, s. 185; P. Dobrowolski, *Ugrupowania i kierunki separatystyczne na Górnym Śląsku i w Cieszyńskim w latach 1918-1939*, Warszawa 1977, s. 50; K. Nowak, *Ruch koźdoniowski na Śląsku Cieszyńskim*, s. 27.

¹⁴² *Galicyjscy nauczyciele na Śląsku Wschodnim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” lipiec-sierpień 1903, nr 7-8, s. 91-93; *Zdradzieckie piśmidło Ślązak*, „Gwiazdka Cieszyńska” 20.03.1909, nr 23, s. 1; *Koźdoniowski renegatom w odpowiedzi*, „Gwiazdka Cieszyńska” 17.07.1909, nr 57, s. 2; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 217; M. Fazan, *op. cit.*, s. 24.

¹⁴³ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 203.

i cieszyńskim, gdzie znajdowały się duże enklawy ludności niemieckiej i były silne wpływy działalności pastora Haasego¹⁴⁴. Najwięcej Niemców na Śląsku Cieszyńskim mieszkało w Bielsku, Cieszynie, Skoczowie, Frydku i w okolicznych wsiach¹⁴⁵. Zwolenników Koźdonia określano ślązakowcami. Posługiwali się na co dzień językiem polskim, ale utożsamiali się z niemieckim kręgiem kulturowym jako wyższym cywilizacyjnie. Swoje dzieci posyłali do niemieckich szkół, a w czasie wyborów oddawali swoje głosy na niemieckie listy¹⁴⁶. W 1910 r. został utworzony Związek Ślązaków, który zajmował się ich sprawami gospodarczymi, społecznymi i kulturalnymi.

ŚPL silnie akcentowała śląską odrębność, dlatego występowała przeciwko napływowi na Śląsk Cieszyński galicyjskich Polaków i Czechów. Sprzeciwiała się również mocno hasłom przyłączenia Śląska Austriackiego do Czech i Moraw, jak i Śląska Cieszyńskiego do Galicji. Zdecydowanie przeciwstawiała się działalności narodowej ZŚK i PZN¹⁴⁷. W 1910 r. w „Ślązaku” Koźdoń atakował, „że polscy narodowcy powinni się zabrać do innego, daleko ważniejszego dzieła, to jest stawić opór szerzącej się czechizacji wschodniego Śląska. Oni wolą się jednak kłócić z Niemcami, chociaż nie mają o co i pozwalają Czechom coraz bardziej zapuszczać zaborcze sieci”¹⁴⁸. Na brutalne napaści „Ślązaka” na Polaków z Galicji w 1909 r. w „Dzienniku Cieszyńskim” pastor Michejda odpowiedział, że:

[...] nasi renegaci urządzają sobie nagonkę na „Galicjan” wśród nas pracujących i wołają wprost: „Precz z nimi z kraju!” W cyniczny, kłamliwy i oszukańczy sposób przedstawiają ich naszemu ludowi jako szkodliwych, jako niebezpiecznych dla naszego kraju. Tymczasem tak nie jest! Rodacy nasi spoza Śląska wśród nas żyjący i pracujący są naszą ozdobą, a ich praca jest dla kraju i ludu naszego pożyteczną. Są to urzędnicy, chwalebnie i sprawiedliwie sprawujący swe urzędy, są lekarze, pojmujący wzniosłe powołanie, są inżynierowie, pamiętający o wykształceniu i podnoszeniu naszego robotnika, są profesorowie i nauczyciele, którzy są ojcami naszych dzieci i strzegą młodzieży naszej, jak oka w głowie, są rzesze ludu pracującego, które pomnażają bogactwo kraju. Jest naszą świętą powinnością zaprotestować przeciw obłudnym, kłamliwym i niecnym napaściom „Ślązaka” na tych naszych braci i rodaków, co z nami i dla nas żyją¹⁴⁹.

Na Śląsku Cieszyńskim i w Ostrawskim wraz z rozwojem przemysłu w drugiej połowie XIX w. ogromnie wzrosły wpływy ugrupowań socjalistycznych. Niemieccy, czescy i polscy socjaldemokraci działali w ramach Austriackiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej, która na zjeździe w Brnie w 1899 r. uchwaliła federyzację partii

¹⁴⁴ P. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 50.

¹⁴⁵ *Ibidem*, s. 20.

¹⁴⁶ W. Rose, *W obronie cieszyńskiego. Ze wspomnień osobistych*, „Przegląd Współczesny” 1.10.1939, s. 37; P. Dobrowolski, *op. cit.*, s. 45; A. Szefer, *op. cit.*, s. 185.

¹⁴⁷ K. Nowak, *Ruch koźdoniowski na Śląsku Cieszyńskim...*, s. 29-30.

¹⁴⁸ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 217.

¹⁴⁹ *Ibidem*.

z możliwością tworzenia sekcji narodowych, głównie pod wpływem Czechów¹⁵⁰. Niemiecy socjaldemokraci największe wpływy posiadali w okręgu bielskim i bialskim, czescy w Zagłębiu Ostrawskim, polscy w okręgu trzynieckim. W Zagłębiu Karwińskim toczyła się ostra rywalizacja o wpływy wśród robotników pomiędzy czeskimi i polskimi socjaldemokratami.

Polski ruch socjalistyczny na Śląsku Cieszyńskim i w północnych Morawach organizowała, utworzona w 1890 r. we Lwowie, Galicyjska Partia Socjalno-Demokratyczna, która w 1897 r. na V Zjeździe przyjęła nazwę Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska (PPS-D Galicji i Śląska)¹⁵¹. Na Śląsk Cieszyński w 1895 r. przybył Tadeusz Reger, który od 1897 r. redagował „Równość”, a od 1904 r. „Robotnika Śląskiego”. W 1897 r. powstał okręgowy komitet PPS-D Galicji i Śląska w Cieszynie na czele z Regerem.

Pierwszy zjazd krajowy PPS-D Śląska i Moraw w Cieszynie odbył się 26 marca 1906 r. jako samodzielnej polskiej partii na Śląsku Austriackim, która tworzyła organizacyjną całość z PPS-D Galicji i Śląska¹⁵². Krajowemu Komitetowi Wykonawczemu PPS-D Śląska i Moraw w Cieszynie podlegało pięć komitetów okręgowych: w Cieszynie, Bielsku, Frysztacie, Polskiej Ostrawie i Morawskiej Ostrawie. Podobnie narodowe struktury partyjne na Śląsku powołali czescy socjaldemokraci jako część Czeskosłowiańskiej Socjalnodemokratycznej Partii Robotniczej (Československá – od 1918 Československá – sociálně demokratická strana dělnická) z siedzibą okręgową w Morawskiej Ostrawie, a w 1906 r. niemieccy socjaldemokraci, jako część Austriackoniemieckiej Socjalnodemokratycznej Partii Robotniczej z władzami okręgowymi w Bielsku¹⁵³.

Znaczące wpływy w okręgu trzynieckim, ustrońskim i Zagłębiu Karwińskim mieli polscy socjaldemokraci za pośrednictwem związków zawodowych, jak Związek Metalowców i Unia Górników dla Moraw, Śląska i Galicji, która w 1903 r. przyjęła nazwę Unii Górników Austrii o charakterze internacjonalistycznym. Rozwijali bazę ekonomiczną przez zakładanie spółdzielni konsumenckich. Działali na polu kulturalno-oświatowym za pośrednictwem Stowarzyszenia Polskich Robotników i Robotnic „Siła”. Założono je w czerwcu 1908 r. na czele z lekarzem Ryszardem Kunickim, posłem do Rady Państwa. Czynnici udzielali się w nim lekarz Henryk Kłuszyński, prezes „Siły” w latach 1909-1916, Dorota Kłuszyńska, Alojzy Bonczek, sekretarz Unii Górników w Zagłębiu Karwińskim, Emanuel Chobot, kierownik oddziału Związku Metalowców w Trzyńcu, Tadeusz Reger, Jadwiga Kunicka¹⁵⁴. „Siła” zakła-

¹⁵⁰ H. Batowski, *Rozpad Austro-Węgier...*, s. 82.

¹⁵¹ W. Najdus, *Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska 1890-1919*, Warszawa 1983, s. 107, 211.

¹⁵² A. Stępnia, *op. cit.*, s. 121.

¹⁵³ *Ibidem*, s. 120.

¹⁵⁴ W. Najdus, *op. cit.*, s. 495-496.

dała na Śląsku Cieszyńskim i w północnych Morawach szkoły, organizowała kursy doształcające i zawodowe, prowadziła kółka gimnastyczne i artystyczne. Socjaliści rywalizowali z Macierzą Szkolną na polu kulturalno-oświatowym w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim.

Czeszy i polscy socjaldemokraci na Śląsku Cieszyńskim i północnych Morawach zabiegali o pokój narodowościowy. W lipcu 1901 r. ostrawski socjaldemokratyczny czeski organ prasowy „Duch času” napisał, że:

[...] obowiązkiem socjaldemokratycznych robotników w miejscowościach, gdzie te walki narodowe rozsadzają życie, będzie paraliżowanie działań szowinistów. Na Śląsku nie może dojść do tego, by garstka patriotycznych czeskich inżynierów z jednej i dobrze wykarmionych polskich narodowców z drugiej strony fanatyzowały ubogie masy robotnicze, które bez różnicy narodowości gnębią i wyzyskują¹⁵⁵.

We wrześniu 1905 r. „Robotnik Śląski” zamieścił relację z wystąpienia Regera na sierpniowym zebraniu socjaldemokratów w Michałkowicach:

Mówca na wstępie potępił stanowisko polskich szowinistów, którzy w Dąbrowie, Rychwałdzie lub Łazach stawiali lub stawiają przeszkody Czechom, jeżeli ci dopominają się tam szkoły czeskiej. Postępowanie takie jest niekulturalne, niesprawiedliwe i ma ten skutek, że zaognia jeszcze bardziej istniejące przeciwieństwa pomiędzy dwoma bratnimi narodami, a nadto utrudnia uzyskanie praw dla ludu polskiego tam, gdzie, jak np. w Michałkowicach, władza znajduje się w rękach czeskich¹⁵⁶.

Polscy i czeszy socjaldemokraci negowali polskie i czeskie prawa historyczne, które miałyby rozstrzygać w kwestiach narodowo-państwowych.

Odwoływać się do przeszłości historycznej [napisał we wrześniowym numerze z 1906 r. „Duch času”] i dowodzić, kto jest na Śląsku w domu, to czyste błazeństwo, jakie rodzi się tylko w nacjonalistycznie rozpalonych mózgach... Fakt, że na Śląsku byli i są, i będą Polacy i Czesi. Ich obowiązkiem jest wzajemnie współpracować i w dążeniach kulturalnych wzajemnie sobie pomagać¹⁵⁷.

Pomiędzy PPS-D Śląska i Moraw a czeską socjaldemokracją dochodziło do sporów w sprawach narodowościowych na tle prowadzonej przez nie działalności oświatowo-kulturalnej, głównie w kwestiach rozwoju szkolnictwa narodowego. W marcu 1909 r. „Przedświt” w relacji z obrad III zjazdu PPS-D Śląska i Moraw donosił, że:

[...] partia walczy na Śląsku Cieszyńskim z równą energią o wyzwolenie, jak i potrzeby ekonomiczne i polityczne ludu. Głównym tematem Zjazdu była walka o szkołę polską na Śląsku oraz odparcie zamachów na polskość organizacji, czynionych przez czeskich socjalistów.

¹⁵⁵ J. Chlebowczyk, *Główne problemy...*, s. 48.

¹⁵⁶ *Ibidem*, s. 49.

¹⁵⁷ A. Stępnia, *op. cit.*, s. 120.

W dyskusji atakowano czeskich socjaldemokratów za to, że głosowali w wyborach przeciwko socjalistycznym kandydatom polskim i przejęli kierownictwo w ruchu zawodowym¹⁵⁸.

Kiedy w 1910 r. PPS-D Galicji i Śląska uznała wyniki spisu ludności za krzywdzące polską ludność i złożyła na początku 1911 r. w Radzie Państwa w tej sprawie protest za pośrednictwem posłów Ignacego Daszyńskiego i Ryszarda Kunickiego, spotkało się to z atakiem ze strony czeskiego posła socjalistycznego C. Pospišila¹⁵⁹.

Walka o wpływy w polskim środowisku robotniczym toczyła się też pomiędzy ZŚK i PZN a PPS-D Śląska i Moraw, która uważała się za wyłącznie uprawnioną do reprezentowania interesów robotniczych¹⁶⁰. Socjaliści odnosili się wrogo do działań ZŚK, który powołał: w 1904 r. Katolickie Stowarzyszenie Górników i Robotników we Frysztacie, w 1907 r. Polski Związek Zawodowy Chrześcijańskich Robotników, a w 1910 r. Stowarzyszenie Robotników Katolickich „Praca” w Karwinie. Socjaliści zarzucali ZŚK nadużywanie praktyk religijnych i miejsc kultu do celów politycznych i antysocjalistyczną propagandę w prasie katolickiej.

W konkurencji do polskich i niemieckich socjaldemokratów w Bielsku i Białej od 1900 r. ksiądz Stanisław Stojałowski, poseł do Rady Państwa od 1907 r. organizował życie polityczne i kulturalne. W Cieszynie w 1896 r. utworzył Stronnictwo Chrześcijańsko-Ludowe, a rok przedziej Chrześcijański Związek Robotników i Robotnic. Redagował, wychodzące łącznie od 1900 r. w Bielsku i Białej, „Wieńca-Pszczółkę”¹⁶¹.

Sukces w walce o równouprawnienie polityczne i narodowe z Niemcami w Czechach, Morawach i Śląsku Austriackim Czesi widzieli w jedności wszystkich narodów słowiańskich w Austro-Węgrzech i w poparciu Rosji¹⁶². Ideę słowiańską propagowano na cyklicznych Zjazdach Słowiańskich. W lipcu 1908 r. na zjeździe w Pradze pod przewodnictwem Karela Kramářa, przywódcy czeskiej partii liberalnej (Narodní strana svobodomyšlná, potocznie mlodoczesi), przyjęto rezolucję:

Zjazd Słowiański uznaje żywotność i owocność idei ogólnosłowiańskiego zjednoczenia oraz uważa, że niezbędne do tego usunięcie sporów i nieporozumień pomiędzy słowiańskimi narodami może być uskutecznione jedynie przez powszechne uznanie i zastosowanie zasad równouprawnienia, swobodnego rozwoju każdego narodu, uznania jego odrębności kulturalnych i narodowych¹⁶³.

¹⁵⁸ J. Chlebowczyk, *Główne problemy...*, s. 43.

¹⁵⁹ A. Stępnia, *op. cit.*, s. 131.

¹⁶⁰ W. Zabawski, *op. cit.*, s. 161, 192.

¹⁶¹ M. Fazan, *op. cit.*, s. 118; J. Golec, S. Bojda, *op. cit.*, t. 2, s. 219.

¹⁶² *Sprawa słowiańska*, „Wieniec-Pszczółka” 20.06.1909, nr 25, s. 388-390; *Niepewne jutro*, „Przyjaciel Ludu” 28.02.1909, nr 9, s. 2-3; *Unia Słowiańska*, „Przyjaciel Ludu” 5.12.1909, nr 49, s. 2-3; H. Wereszycki, *Historia Austrii*, wyd. 2, Wrocław 1986, s. 207, 239; M. Mareš, *Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Republiki Czeskiej*, [w:] *Europa Środkowa, dekada transformacji. Republika Czeska*, red. B.J. Albin, W. Baluka, Wrocław 2005, s. 233.

¹⁶³ *Zjazd Słowiański w Pradze*, „Gwiazdka Cieszyńska” 1.08.1908, nr 59, s. 1-2.

Na Śląsku Cieszyńskim Czesi nie realizowali solidarności słowiańskiej z Polakami, którzy apelowali do nich o wspólną walkę o prawa oświatowe z Niemcami i niesprzeciwianie się zakładaniu szkół w językach macierzystych¹⁶⁴. Pismo czeskich nauczycieli na Śląsku „Školský věstník” atakowało Polaków w Galicji za ucisk Rusinów, a samo popierało politykę czechizacyjną Polaków w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskim¹⁶⁵. W Polskiej Ostrawie czeski wydział gminny nie chciał upublicznić polskiej szkoły ludowej Macierzy Szkolnej, chociaż spełniała wymagania ustawowe, a komisja rządowa nakazała je przeprowadzić. W tym czasie wydział utrzymywał dwie publiczne niemieckie szkoły ludowe¹⁶⁶.

Polacy apelowali do śląskich Czechów o wspólną walkę o prawa szkolne z Niemcami na Śląsku Austriackim i niesprzeciwianie się zakładaniu szkół w językach macierzystych obu słowiańskich społeczności¹⁶⁷. Z powodu konfliktu o polską szkołę w Polskiej Ostrawie posłowie czescy i polscy do austriackiej Rady Państwa w obecności czeskich przedstawicieli gmin, w których toczyły się spory o powołanie i finansowanie polskich szkół, zorganizowali konferencję polsko-czeską w marcu 1909 r. w Wiedniu pod przewodnictwem Kramářa w sprawie wzajemnych sporów. Dwa lata później odbyła się ponownie polsko-czeska konferencja z udziałem śląskich Polaków i Czechów. Obie zakończyły się fiaskiem, ponieważ śląscy Czesi nie chcieli się zobowiązać, że nie będą blokować powoływania publicznych szkół polskich w gminach, gdzie spełnione były warunki ustaw szkolnych i nie będą przyjmować dzieci polskich do szkół czeskich¹⁶⁸. Uważali, że Śląsk Cieszyński to historyczna ziemia czeska, a polską działalność kulturalno-narodową, jak niemiecką, odbierali jako jej zagrożenie, głównie przez zakładanie szkół, ponieważ były najważniejszymi miejscami walki o tożsamość narodową ludności śląskiej.

¹⁶⁴ *Mowa posła dr Michejdy w Sejmie Śląskim przy rozprawie budżetowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 14.11.1903, nr 46, dodatek, s. 3; *Śladem pruskich hakatystów*, „Robotnik Śląski – Nowiny Ostrawskie” 14.05.1909, nr 20, s. 3; *Wiec w sprawach szkolnictwa polskiego na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1909, nr 3, s. 54; *Wobec ugody polsko-czeskiej*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1912, nr 4, s. 53-55.

¹⁶⁵ *Pod adresem redakcji „Školského věstníka*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad 1911, nr 11, s. 174.

¹⁶⁶ *Szkoła Macierzy Szkolnej w Polskiej Ostrawie*, „Miesięcznik Pedagogiczny” luty 1911, nr 2, s. 31.

¹⁶⁷ *Mowa posła dr Michejdy w Sejmie Śląskim przy rozprawie budżetowej*, „Gwiazdka Cieszyńska” 14.11.1903, nr 46, dodatek, s. 3; *Wiec w sprawach szkolnictwa polskiego na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1909, nr 3, s. 54; *Wobec ugody polsko-czeskiej*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1912, nr 4, s. 53-55.

¹⁶⁸ *Konferencja polsko-czeska*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1909, nr 4, s. 70; *Konferencja polsko-czeska*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1911, nr 3, s. 33-34; *Konferencja polsko-czeska*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1911, nr 4, s. 60; *Konferencja polsko-czeska*, „Robotnik Śląski” 26.03.1909, nr 13, s. 5.

Tabela 4. Zmiany demograficzne i narodowościowe na Śląsku Cieszyńskim (1880-1910)

Lata	Polacy	Czesi	Niemcy	Inni i obcokrajowcy	Ogółem
1880	153 724 (57,25%)	71 788 (26,74%)	36 865 (13,73%)	6 114 (2,28%)	268 491
1890	177 413 (59,11%)	73 897 (24,62%)	41 714 (13,90%)	7 126 (2,37%)	300 150
1900	218 869 (59,26%)	85 553 (23,16%)	56 240 (15,23%)	8 692 (2,35%)	369 354
1910	233 850 (53,82%)	115 604 (26,60%)	76 916 (17,70%)	8 151 (1,88%)	434 521

Źródło: K. Piątkowski, *Stosunki narodowościowe w Księstwie Cieszyńskim*, Cieszyn 1918, s. 8-9, 66.

„Školský věstník” nie widział potrzeby ugody z Polakami na Śląsku, gdyż Czesi sami sobie radzili z Niemcami¹⁶⁹. Współpracowano jedynie w śląskim Sejmie w walce o nauczycielskie płace, urzędników szkolnych i zawodowy awans nauczycieli polskich i czeskich¹⁷⁰. Spis ludności z 1910 r. na Śląsku Cieszyńskim pokazał, że akcja czeski-zacyjna przyniosła dobre rezultaty. Pelc przekonywał, że:

[...] ludność Śląska Cieszyńskiego była spolszczona przez przybywanie kolejnych partii ludności z Galicji. Dlatego musieliśmy rozpocząć pracę, aby odzyskać Karwinę, Bogumin, Cieszyn. Oceniał, że zyskiwaliśmy powoli ludność na naszą stronę, ponieważ lepiej byliśmy przygotowani i nasza kultura stała na wyższym poziomie. Dlatego wyniki nie dały długo na siebie czekać. Już przed wojną Polacy zostali odepchnięci od Ostrawicy, a my stanęliśmy nad brzegami Olzy¹⁷¹.

PTP zdawało sobie sprawę, że w sprawach szkolnych Niemcy i Czesi byli lepiej przygotowani politycznie, organizacyjnie i finansowo. Bardziej aktywnie domagali się szkół z macierzystym językiem nauczania¹⁷². Mimo że wszystkie polskie ugrupowania polityczne na Śląsku Cieszyńskim (katolicy, ewangelicy, narodowcy frysztaccy, socjal-demokraci) walczyły o polską szkołę, to jednak nie potrafiły robić tego wspólnie¹⁷³.

Komitet Obywatelski, TSL i Macierz Szkolna zorganizowały w lutym 1909 r. wiec w Krakowie, aby zainteresować krajowe władze Galicji i Koło Polskie w Radzie Państwa problemami szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim. Przyjęto na nim rezolucję domagającą się wsparcia postulatów szkolnych śląskich Polaków przez Koło Polskie w Radzie Państwa u władz oświatowych w Wiedniu, zaprzestania utrakwizacji polskich szkół, upaństwowienia szkół utrzymywanych przez Macierz Szkolną i wsparcia finansowego dla niej w celu utrzymania polskich szkół prywatnych i zakładania nowych na Śląsku. „Miesięcznik Pedagogiczny” wydrukował apel polskich organizacji oświatowych do strony czeskiej: „Wiec apeluje do narodu czeskiego, by Czesi śląscy, o ile głoszone przez Czechów hasła braterstwa słowiańskiego są

¹⁶⁹ *W imię prawdy*, „Miesięcznik Pedagogiczny” kwiecień 1909, nr 4, s. 70-71; *Gdzież skutki konferencji czesko-polskiej*, „Miesięcznik Pedagogiczny” czerwiec 1911, nr 6, s. 93.

¹⁷⁰ *Delegaci nauczycielscy na konferencji krajowej okręgu frysztackiego*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1909, nr 3, s. 54; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 148; *Wspomnienia Cieszyńskich*, red. L. Brożek, Warszawa 1964, s. 124.

¹⁷¹ F. Pelc, *op. cit.*, s. 26, 30.

¹⁷² *W obronie polskiej szkoły ludowej na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” listopad-grudzień 1906, nr 11-12, s. 175; *Stanowisko delegatów PTP na zjeździe nauczycielstwa słowiańskiego w Pradze*, „Miesięcznik Pedagogiczny” wrzesień 1908, nr 9, s. 129; *Czescy nauczyciele na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” styczeń 1909, nr 1, s. 16; *Wobec wyborów do parlamentu*, „Miesięcznik Pedagogiczny” maj 1911, nr 5, s. 65-67; *Przed nowym rokiem szkolnym*, „Miesięcznik Pedagogiczny” 1911, nr 9, s. 129-130; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 325; P. Hulka-Laskowski, *Śląsk za Olzą*, Katowice 1938, s. 360; *Wspomnienia Cieszyńskich*, s. 124.

¹⁷³ *Zgromadzenie ZSK w Karwinie*, „Gwiazdka Cieszyńska” 21.07.1909, nr 58, s. 2; *Sprawozdanie Komitetu Obwodowego śląskiego PPSD*, „Robotnik Śląski” 29.01.1909, nr 5, s. 1; *III Zjazd krajowy PPSD Moraw i Śląska*, „Robotnik Śląski” 12.02.1909, nr 7, s. 1-5; W. Najdus, *op. cit.*, s. 496; W. Zabawski, *op. cit.*, s. 325; E. Buława, *Od wspólnoty...*, s. 87.

rzeczywiście szczerze, zmienili dotychczasowe zaborcze i bezwzględne postępowanie wobec ludności polskiej na Śląsku, odmawiające jej nawet najbardziej kardynalnych warunków bytu narodowego¹⁷⁴.

Polskie szkolnictwo na Śląsku Cieszyńskim w roku szkolnym 1913/1914 liczyło: publiczne gimnazjum klasyczne w Cieszynie i seminarium nauczycielskie w Bobrku, prywatne gimnazjum realne w Orłowej, szkoły wydziałowe: 1 publiczna i 3 prywatne; szkoły ludowe: 156 publicznych i 11 prywatnych i 21 polsko-niemieckich. Uczęszczało do nich 38 847 uczniów¹⁷⁵. Do 1914 r. Macierz Szkolna utrzymywała 11 szkół ludowych, 3 szkoły wydziałowe, szkołę średnią, 3 szkoły zawodowe uzupełniające, kurs uzupełniający dla dziewcząt, 10 przedszkoli, 2 bursy dla szkół średnich w Cieszynie i Bobrku. Liczba uczniów w jej szkołach wzrosła w latach 1903-1914 z 325 do ponad 3 tys.¹⁷⁶

W czasie I wojny światowej polskie szkolnictwo odczuwało ogromne trudności finansowe, rzeczowe i dydaktyczne, a szczególnie szkoły Macierzy Szkolnej¹⁷⁷. Powołanie nauczycieli do wojska destabilizowało pracę szkół. Często zastępowano ich osobami słabo przygotowanymi do pracy dydaktycznej i wychowawczej. Administracja oświatowa przestała sprawnie funkcjonować. Przyczyniło się to do obniżenia poziomu nauczania. Wojna stała się pretekstem do ograniczenia już i tak niewielkich subwencji dla polskiego szkolnictwa.

Księstwo Cieszyńskie było pogranicznym regionem o mieszanym składzie narodowościowym. Wzrost świadomości narodowej i aspiracji państwotwórczych w XIX w., szczególnie w okresie Wiosny Ludów, ujawnił odmienne interesy trzech historycznych narodów – Polaków, Czechów i Niemców w Księstwie Cieszyńskim. W drugiej połowie XIX w. do problemów politycznych doszły także gospodarcze i społeczne. Wraz z rozwojem przemysłu ciężkiego i przetwórczego nastąpiły gwałtowne zmiany demograficzne. Do części śląskiej Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego przybyło kilkadziesiąt tysięcy niewykwalifikowanych i niewykształconych polskich robotników z Galicji. Doprowadziło to do ostrego konfliktu o ich tożsamość narodową pomiędzy śląską ludnością polską a czeską i niemiecką, przy wsparciu ich rodaków i instytucji narodowych z innych ziem polskich, czeskich i niemieckich.

¹⁷⁴ *Wiec w sprawach szkolnictwa polskiego na Śląsku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” marzec 1909, nr 3, s. 54; *Wiec w sprawie śląskiej*, „Robotnik Śląski” 5.03.1909, nr 10, s. 2-3.

¹⁷⁵ *Pracujemy dla Macierzy Szkolnej*, „Miesięcznik Pedagogiczny” czerwiec 1913, nr 6, s. 105-106; *Szkolnictwo polskie pod zaborem czeskim*, „Miesięcznik Pedagogiczny” luty 1922, nr 2, s. 38; J. Spyra, *op. cit.*, s. 201-203.

¹⁷⁶ J. Chlebowczyk, *Nad Olzą...*, s. 105.

¹⁷⁷ *Gwiazdka dla biednych dzieci w zakładach Macierzy Szkolnej w Zagłębiu*, „Gwiazdka Cieszyńska” 8.12.1916, nr 98, s. 4; *Sprawozdanie z gwiazdki*, „Gwiazdka Cieszyńska” 27.02.1917, nr 17, s. 3; *Sprawozdanie z czynności Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego za czas od 1 stycznia 1914 do 30 listopada 1918 roku*, „Miesięcznik Pedagogiczny” styczeń-luty 1919, nr 1, s. 6-7.

Za czasów Austro-Węgier w Księstwie Cieszyńskim dominowała politycznie, gospodarczo, administracyjnie, instytucjonalnie i kulturowo ludność niemiecka. Sprzeciwiała się jakimkolwiek zmianom administracyjnym i kulturalno-narodowym na rzecz ludności polskiej i czeskiej. Wobec niej Niemcy prowadzili politykę germanizacyjną, której pierwszym etapem było wytworzenie silnej świadomości regionalnej (ślązakowcy) i utożsamianie się z kulturą niemiecką jako wyższą cywilizacyjnie.

Od połowy XIX w. niemieckiej przewadze w Księstwie Cieszyńskim zaczęła się przeciwstawiać śląska i galicyjska polska inteligencja, której celem stała się walka o tożsamość narodową licznych rzesz polskich robotników kopalń, hut, kolei, zakładów przetwórczych Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego, pochodzących ze Śląska Cieszyńskiego i Galicji.

Pod koniec XIX w. walkę o integralność terytorialną Księstwa Cieszyńskiego rozpoczęli Czesi, tocząc ją z Niemcami i Polakami. Czesi uważali, że posiadali prawa historyczne do Czech, Moraw i Śląska Austriackiego jako Ziem Korony świętego Wacława, które weszły w skład monarchii Habsburgów w XVI w. Polacy nie zwalczali tej polityczno-historycznej doktryny czeskiej z drugiej połowy XIX w., ponieważ Niemców uważali za większe zagrożenie polityczne i kulturowe niż Czechów. Jednak polskim postulatem było przyłączenie Księstwa Cieszyńskiego w całości do Galicji, a po upadku Austro-Węgier w 1918 r. jego etniczny podział na czeski i polski.

Głównym frontem bezkompromisowej walki w latach 1848-1918 o świadomość narodową mieszkańców Księstwa Cieszyńskiego stała się szkoła polska, czeska i niemiecka oraz regionalne i ponadregionalne instytucje gospodarcze, społeczne, kulturalne i oświatowe tych narodów.

Po rozpadzie Austro-Węgier po I wojnie światowej w 1918 r. Polska, Czechosłowacja i Austria ostro rywalizowały o Księstwo Cieszyńskie. Jego wysokie uprzemysłowienie, znaczący potencjał surowcowy i rozwinięte szlaki komunikacyjne stanowiły czynniki dodatkowo zaostrzające rywalizację o jego posiadanie. Spośród nich tylko Polska opowiadała się za jego etnicznym podziałem na część polską i czeską z pominięciem aspiracji ludności niemieckiej i ślązakowskiej. Czechosłowacja wysuwała przede wszystkim argumenty historyczne i gospodarcze. Postulaty Austrii jako państwa pokonanego w czasie I wojny światowej zostały pominięte przez konferencję pokojową w Paryżu (1919-1920).

Rywalizacja polsko-czechosłowacka o Śląsk Cieszyński doprowadziła w styczniu 1919 r. do konfliktu zbrojnego. Obie strony zgodziły się na konferencji paryskiej na

plebiscyt, który miał się odbyć w 1920 r. pod nadzorem międzynarodowym. Z powodu ostrych niepokojów narodowościowych¹⁷⁸ Polska i Czechosłowacja zgodziły się na jego podział, także Spisza i Orawy, przez Radę Ambasadorów ustanowioną po zakończeniu prac konferencji pokojowej w Paryżu. Jej werdykt z lipca 1920 r. został przyjęty z satysfakcją przez Czechosłowację, a Polska ostro się jemu sprzeciwiała¹⁷⁹. Przyznaną Czechosłowacji część Śląska Cieszyńskiego określała Zaolziem (powiaty czesko-cieszyński i frysztacki, bez frydeckiego), na którym w ogromnej przewadze zamieszkiwała ludność polska. Wbrew swojej woli Polacy zaolziańscy stali się mniejszością narodową w wielonarodowej Czechosłowacji.

Rada Ambasadorów, kierując się bardziej kryteriami gospodarczymi niż etnicznymi, przyznała ogółem Polsce na Śląsku Cieszyńskim: powiat bielski i część powiatu cieszyńskiego, łącznie 1009 km² i około 140 tys. osób, z czego około 2 tys. Czechów i 42 tys. Niemców, na Spiszu i Orawie zaś jedynie 27 wsi. Czechosłowacji przypadły na Śląsku Cieszyńskim: powiaty frydecki, frysztacki i znaczna część cieszyńskiego, łącznie 1273 km² z prawie 300 tys. osób, z czego około 140 tys. Polaków i około 35 tys. Niemców (wg spisu z 1910 r.), na Spiszu i Orawie zaś 44 wsie¹⁸⁰. Tym samym całe Zagłębie Karwińskie i linię kolejową od Bogumina przez Cieszyn-Dworzec do Jabłonkowa i dalej do Koszyc dostała Praga.

Polacy na Śląsku Cieszyńskim stali się wbrew swojej woli mniejszością w wielonarodowej Czechosłowacji. W Polsce z oburzeniem przyjęto podział Śląska Cieszyńskiego wbrew zasadzie etnicznej. Należy mocno podkreślić, że bez polskich

¹⁷⁸ Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Gabinet Ministra, sygn. 217, *Zaburzenia na Śląsku Cieszyńskim*, Sztab Generalny WP, Oddział 2, raport informacyjny Czecho-Słowacja, Ew/3 nr SG 46748/2, 15.10.1920, s. 70; *Terrorem i anarchią chcą uniemożliwić plebiscyt*, „Ślązak” 20.02.1920, nr 8, s. 1-2; *Terror polski*, „Ślązak” 12.03.1920, nr 11, s. 2; *Bandytyzm czeski*, „Gwiazdka Cieszyńska” 14.03.1920, nr 61, s. 2; *Ofiary gwałtów czeskich*, „Gwiazdka Cieszyńska” 20.03.1920, nr 66, s. 2; *Nowe rugie czeskie*, „Gwiazdka Cieszyńska” 8.05.1920, nr 103, s. 1; *Gwałty czeskie w Zagłębiu*, „Gwiazdka Cieszyńska” 13.05.1920, nr 107, s. 2; *Czesi rozpetali wojnę*, „Gwiazdka Cieszyńska” 28.05.1920, nr 117, s. 1; *Pogrom ludności polskiej w Zagłębiu Węglowym*, „Robotnik Śląski” 10.03.1920, nr 54, s. 1; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego 1918-1945*, Katowice 1994, s. 19; K. Szelong, *Podłoże organizacyjne akcji plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim*, [w:] *Z najnowszych dziejów Śląska Cieszyńskiego*, red. M.W. Wanatowicz, Katowice 1992, s. 29-63; P. Kacíř, *Terrorismus na Těšínském Slezsku v souvislosti s přípravou plebiscitu v letech 1919-1920*, [w:] *Śląsk Cieszyński u zarania polskiej i czechosłowackiej niepodległości 1918-1920*, red. K. Nowak, Cieszyn 1999, s. 61-68.

¹⁷⁹ *Oświadczenie Paderewskiego złożone w momencie podpisywania decyzji Rady Ambasadorów w sprawie Śląska Cieszyńskiego, Spiszu i Orawy wraz z pismem do A. Milleranda*, [w:] *Archiwum polityczne Ignacego Paderewskiego*, t. 2, red. A. Piber, W. Stankiewicz, Wrocław 1973-1974, s. 166

¹⁸⁰ *Polacy w świetle faktów i liczb w Czechosłowacji*, Warszawa 1935, s. 60; W. Sworakowski, *op. cit.*, s. 74; H. Batowski, *Kryzys dyplomatyczny w Europie (jesień 1938-wiosna 1939)*, Warszawa 1962, s. 67; J. Tomaszewski, *Struktura narodowościowa ludności Czechosłowacji w latach 1918-1938*, „Przegląd Historyczny” 1970, s. 647; D. Gawrecki, *Kolik bylo Poláků, Nemců a Čechů na Těšínsku v roce 1930?*, „Slezský Sborník” 1984, z. 3, s. 43; G. Pańko, *Liczba i rozmieszczenie ludności polskiej w Czechosłowacji w okresie międzywojennym*, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka” 1980, nr 1, s. 39-50.

organizacji politycznych, społecznych, kulturalnych i oświatowych, w szczególności polskich szkół publicznych i prywatnych, ludowych, wydziałowych i średnich oraz pracujących w nich polskich nauczycieli, którzy czynnie angażowali się w działalność polskich organizacji, nie udało się powstrzymać germanizacji i czechizacji na Śląsku Cieszyńskim do 1918 r. Dzięki pracy społecznej, kulturalnej i oświatowej rzesz polskiej inteligencji śląskiej Polska otrzymała przynajmniej część Śląska Cieszyńskiego w lipcu 1920 r.¹⁸¹

Po podziale na czeski i polski Śląsk Cieszyński przestał być spójnym regionem kulturowym i architektonicznym. Granica polsko-czeska stanowiła przez dziesięciolecie barierę trudno przekraczalną dla śląskiej ludności¹⁸².

**The struggle for national identity
of Poles in the Grand Duchy of Cieszyn since
the mid-nineteenth century until 1918**

Abstract

An important element in Polish history was the struggle for the national identity of Poles in the Duchy of Cieszyn since the second half of the nineteenth century to the end of the First World War. Conducted a large-scale policy designed to promote other non-Polish nationality. The Poles did not surrender and actively sought to maintain their national identity in the area.

¹⁸¹ *Nauczyciel a polityka*, „Miesięcznik Pedagogiczny” maj 1911, nr 5, s. 67-69; A. Stępnia, *op. cit.*, s. 103; A. Grobelny, *op. cit.*, s. 75; Ł. Dawid, *Źródła intelektualnej, światopoglądowej i zawodowej formacji nauczycielstwa polskiego Śląska Cieszyńskiego w latach 1888-1918*, [w:] *Książka, biblioteka, szkoła*, s. 251; M.K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918-1921*, Warszawa 2002.

¹⁸² E. Chojecka, *Współczesny renesans tradycji artystycznych Śląska Austriackiego (1764-1918). O zakamarkach polsko-czeskiego pogranicza*, [w:] *Śląsk i Czechy, wspólne drogi sztuki*, red. M. Kapustka, A. Koziel, P. Oszczanowski, Wrocław 2007, s. 364-365.